Nr. 230. Niedziela, 7 Października 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu **1 zł.**, **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł. 75 ct.**, **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu **1 zł. 30 ct.**, **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. października 1888 roku warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 października b. r., grecko-wschodniemu biskupowi w Kattaro, Harasymowi Petranovicz, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 października b. r., infułatowi kanonikowi salcburskiej kapituły metropolitalnej, Franciszkowi Ksaweremu Schleindl, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września b. r., woźnemu przy sądzie powiatowym w Brodach, Janowi Kozickiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej srebrny krzyż zasługi.

Minister wyznań i oświecenia nadał profesorowi drugiego gimnazyum państwowego we Lwowie, Klemensowi Schnitzel, opróżnioną posadę nauczycielską w gimnazyum państwowem w Tarnowie.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Fryderyka Kunzeka w Samborze do Lwowa, a Zygmunta Zminkowskiego we Lwowie do Kołomyi; adjunkta sądu powiatowego Juliana Olińskiego z Zastawnej do Kimpolungu; zamianował zaś radcami sądu krajowego: sędziego powiatowego Leona Aloizego Roszkiewicza w Podhajcach dla Sambora, a wicesekretarza w Ministerstwie sprawiedliwości dr. Józefa Zawadzkiego, dla Lwowa; zamianował nakoniec adjunktem sądu, przy sądzie obwodowym w Suczawie, adjunkta sądu powiatowego, Eliasza Kok, w Kimpolungu, a adjunktem sądu powiatowego w Zastawnie, kapitana-audytora pierwszej klasy przy sądzie garnizonowym w Czerniowcach, Zygmunta Dworskiego.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego, dr. Karola Kurkowskiego, bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 września 1888 r. l. 11.628 komisya reambulacyjna, wraz z rozprawą ekspropryacyjną, względem rozszerzenia stacyi Przemyśl-Bakończyce I węgiersko galic. kolei żelaznej odbędzie się w dniu 20 października 1888 r., o godzinie 10 przed południem na miejscu.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą stosownie do § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 30 wraz z planami w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego w Bakończycach i urzędzie gminnym miasta Przemyśla, przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższego terminu 14 dniowego w c. k. starostwie w Przemyślu, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Z okazyi zbliżających się wyborów do Izby deputowanych Sejmu pruskiego wystąpiło w ostatniej chwili z odezwą wyborczą także stronnictwo katolickie, któremu przewodzą od lat wielu tak wypróbowani szermierze parlamentarni, jak dr. Windthorst, baron Schorlemer Alst, Reichensperger, baron Huene i inni. Odezwa stawia na czele, jako najwyższą zasadę: poszanowanie konstytucyi i sprawiedliwość, które uważała i uważa za podwaliny państwa i bez których nie mogłoby być mowy o jakichbądź trwałych politycznych, ekonomicznych i finansowych zdobyczach. Z wdzięcznem uznaniem wspominając o zrobieniu początku w przywróceniu sprawiedliwości na polu, na którem najmniej powinna być ona naruszoną, mianowicie na polu wyznań i wolności sumienia i przypominając, iż zmiana na lepsze nastąpiła za współudziałem i inicyatywą stronnictwa centrum, zaznacza odezwa, że nie wywalczono dotychczas w Niemczech i i Prusach zupełnej wolności religii katolickiej i z tego też powodu zadanie i praca centrum w tym kierunku jeszcze nieskończona.

W dalszym ciągu odezwa kładąc na to nacisk, iż tylko wychowany po chrześciańsku i bogobojny lud może stawić skutecznie czoło przewrotowi społecznemu, który coraz zuchwalej podnosi głowę i dąży do podkopania porządku społecznego i tronów, stwierdza ze smutkiem, że charakter chrześciański szkoły i niezaprzeczone prawo rodziców do wychowywania swoich dzieci, podlegają ciągle jeszcze w Prusiech ograniczeniu. Kościołowi i ich organom powinno być przyznanem w pełnej mierze w sprawach ludowej oświaty religijnej to, co poręcza im tak wyraźnie konstytucya,

---

MOJA MÓWKA TOASTOWA

Obrazki ze wsi.

(Ciąg dalszy.)

Pojechali nad ranem dopiero, bo gra się wlekła bez końca, a Mamidłowska z córką wyeksploatowawszy cały zasób frazesów, usnęły nawet na kanapie w sali tak, że panienkę musiałem prawie zanieść do powozu.

— Bodaj was Bóg kochał z waszem sąsiedztwem, z waszemi miłościami i obywatelskiemi ucztami — pomyślałem, kładąc się znużony do łóżka. — Z jakiego tytułu, ja ni ztąd ni z owąd mam oddawać cześć i komu i za co....

Do rana nie zmrużyłem oka, trapiąc się owym zaszczytem mowcy powiatowego i przemyśliwałem, jakby się z tej kabały wyplątać... Zachoruję, wyjadę, niech sobie mówią co chcą a nie odważę się występować publicznie.... Ale żona, gdym się jej nazajutrz zwierzył z tem utrapieniem, poprostu wykrzyczała, za niepotrzebną i niewłaściwą skromaość.

— Ciekawam dlaczego nie masz powiedzieć kilka słów — cóż to nie potrafisz skreślić banalnej mówki toastowej.. Jak wszedłeś już między wrony, to krakaj jak i ony.... Ktoż to chciał wynosić się na wieś, czy ja?

— No prawda, że ja....

— Więc bądź takim obywatelem jak inni i nie wyróżniaj się.... Dlaczegóż całe życie masz siedzieć za piecem....

Skonfundowany i podrażniony w w ambicyi, postanowiłem iść na oślep jak ten rekrut na pierwszy ogień. Chodziło tylko o skomponowanie owej mówki, bo na improwizacyę niepodobna się było odważyć.

Suszenie mózgu nad tem trwało cały dzień i do północy, ale jakoś nie mogłem trafić na punkt wyjścia. Pisałem już tyle w życiu, no i szło mi dość łatwo, a tu dla takiej drobnostki, coś parę arkuszy zapisałem różnemi frazesami — i jeszcze nie byłem kontent z pierwszego frazesu.

Oto zawsze tak bywa, jak człowiek wbrew przekonaniu ma palić kadzidła dla osoby, w której nie można nic dodatniego wynaleść, prócz że wybornie dba o własne swoje interesa. Szczęściem wywiódł mię z ambarasu nieznany autor nekrologu, umieszczonego w ostatniej gazecie, dla podobnego jak mój luminarza powiatowego. Główny nacisk położył on na to, że zmarły nie stracił majątku odziedziczonego po przodkach, ale go przysporzył dla dobra ojczyzny.

Niech i tak będzie, pomyślałem — bo na bezrybiu życia publicznego, okoliczność ta może być rakiem, przedstawiającym rybę. — Puszczam tedy wodze konceptom i rżnę całe półarkusza pochwał na ten temat, dając parę przytyków do tych, którzyby nas chcieli widzieć boso i powrósłem przepasanych.

Szczęśliwy i zadowolony idę do żony przeczytać jej ów elaborat.

— Wszystko dobrze, — mówi — wybrnąłeś szczęśliwie z kłopotu w odszukaniu zasług naszego sąsiada, tylko zdaje mi się, że wyrażenie o tej perle, którą w naszej okolicy włościanie wyszukali i sędzią gminnym obrali, jest trochę trywialne. Znasz ową bajkę o perle i wieprzach, a choć ja włościan naszych cenię i nawet mam słabość do nich, to mogą się znaleść tacy, którzy owe porównanie odszukają i potem wyśmieją.

Przyznaję, że żona miała słuszność, ale znów z drugiej strony ogromnie mi było żal tej perły, na której efekt liczyłem. — Jednak trudna rada, kobiety nieraz miewają trafniejszy sąd od nas, więc zmieniłem ustęp.

Połowa zadania spełniona; teraz trzeba je w czyn wprowadzić i sprobować czy pamiętam osnowę własnego dzieła. Otoż z wielkiem zdziwieniem pokazało się, że nie jestem w stanie dwóch wierszy powtórzyć, bez zaglądania do manuskryptu. Wszystkie myśli i frazesa jakie przetrawiłem układając mowę, cisnęły się teraz do głowy i mąciły tekst ostateczny. Szczególniej zaś owa perła, gdy przyszła kolej na nią, tak uporczywie właziła na język, że przy dziesiątem już powtarzaniu nie mogłem się od niej odczepić.

Przed wieczorem, żeby jakoś lepiej głos wyćwiczyć, poszedłem do ogrodu i chodząc po zwiędłych liściach alei idącej tuż koło parkanu, puszczałem wodze wymowie niby Demostenes nad brzegiem morza.

Jak raz tą drogą wracał z pola Oleksy, a choć byliśmy z sobą cokolwiek na bakier, to jednak zobaczywszy mię chodzącego wielkiemi krokami po alei i rozmawiającego z samym sobą przystanął i zapytał.

— A z kimże to pan tak rozmawia?

— Z nikim — odpowiadam zażenowany.

— Hm, to niedobrze proszę pana. Znałem ja ci jednego kapitana od flota, który rychtyczek tak samo po korablu chodził i do siebie gadał, — potem....

— Cóż potem?

— Zszedł z rozumu....

— No, no, nie obawiaj się mój Oleksy ja nie zejdę z rozumu... widzisz ja mam przemawiać do Bogumilskiego i muszę się przygotować.

— Et pakość; jest też do kogo się gotować, czy on to król jaki albo co?...

* * *

Przyszedł wreszcie ów czwartek i pojechałem do miasteczka jakby na ścięcie. Nic nie pomogły perswazye, jakie sam sobie dla nadania odwagi powtarzałem, nic zawstydzenia i wyrzuty, bo czem bliżej owej chwili występu — serce mi kołatało w piersi i mrowie przechodziło po ciele.

Naturalnie zajeżdżam do oberży, w której miała się odbyć zapowiedziana uczta, a dla mnie coś gorszego od egzekucyi. Trzeba się było przebrać i ogolić, a tu ledwie żem brodę pomydlił i zaczął skrobać od ucha, wpada z entuzyazmem Odrzykoński.

— Ciesz się mój drogi! Czterdzieści osób już zapisanych i o tyle o ile sądzę jeszcze przybędzie....

Skutkiem tej uciechy, było potężne zacięcie się brzytwą po raz pierwszy.

— Naczelnik powiatu obiecał; no naturalnie zaprosiliśmy kapitana żandarmeryi; — jest prezes Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego, jednem słowem zebranie świetnie się uda, damy nawet chcą brać udział, ale uważasz o tyle o ile.... Cóż ty się tak krajesz jak rzeźnik! — zawołał widząc, że moja brzytwa zacina po raz drugi, a krew czer-

a kierownictwo tej oświaty przez odnośne stowarzyszenia religijne powinno nastąpić wiernie w duchu przepisów ustaw zasadniczych. Skoro spełnią się te zadania, które jednak nie odnoszą się wyłącznie do kościoła katolickiego, zapewnionym zostanie w całej pełni pokój wyznaniowy, którego przestrzeganie będzie zawsze najpierwszem zadaniem stronnictwa centrum, kroczącego pod hasłem: jednakowa sprawiedliwość dla wszystkich.

Odezwa przypomina następnie, że gdy za współudziałem stronnictwa katolickiego zainaugurowano w państwie politykę socyalną i ekonomiczną, podnoszono ze strony tegoż stronnictwa, iż polityka taka wówczas tylko będzie mogła mieć wartość i być trwałą, gdy przyjdzie jej z pomocą rozsądne gospodarstwo finansowe, polegające na rozumnej oszczędności i możliwej redukcyi stałych podatków. Nie ma wątpliwości, iż siła podatkowa ludu pruskiego została wyprężoną do ostatecznych granic i oprócz tego nierównie rozłożoną. Nie w dalszem jeszcze tedy podnoszeniu podatków, lecz w sprawiedliwem ich rozdziale należy upatrywać tak gorąco upragnioną reformę stałych podatków.

Stronnictwo centrum zapowiada dalej, iż poświęci całą uwagę polepszeniu i rozwojowi nowych ordynacyj autonomicznych, przyczem czuwać będzie nad tem, aby były szanowane i przestrzegane więcej niż dotychczas właściwości i tradycye pojedynczych prowincyj, a w końcu określa jako warunek nieodzowny wszelkiego powodzenia, odwrót z drogi fałszywego liberalizmu a powrót do zasad prawdziwej wolności, prawdy i prawa, gdyż w takim tylko razie powiedzie się podnieść równomiernie także na polu ekonomicznem różne klasy społeczeństwa, wyrównać ile możności krzyżujące się interesa, chronić słabych i uciśnionych w walce o byt i łagodzić nieuniknione w życiu kataklizmy.

Odezwa powyższa, zredagowana krótko i z godnością, i wolna od tych wycieczek przeciw przeciwnikom politycznym, w jakie obfitują manifesty wyborcze innych stronnictw, mianowicie narodowo-liberalnego i młodo-konserwatywnego, nieomieszka niezawodnie wywrzeć dodatniego wrażenia nietylko w tych kołach, pod których adresem została wydaną, lecz tam wszędzie, gdzie nie zatracono poczucia dla tych zasad, pod których godłem wstępuje do walki wyborczej stronnictwo katolickie w Prusach.

---

woną bruzdą toruje sobie łożysko przez warstwę mydła.... Bój się Boga, przyłóż bibułę.... aleś się też zarżnął.... dyabła tam bibuła pomoże.... czekaj, biegnę do apteki po hubkę lub jakie lekarstwo....

Ja już nie wiem co z sobą robić, skrobię dalej machinalnie, a tymczasem wraca Odrzykoński i jak może tamuje krew przykładając plastry jakiegoś gryzącego dekoktu....

— Wiesz co sąsiedzie — odzywam się z rozpaczą — ja nie pójdę....

— Ale głupstwo uważasz, ja cię tu opatrzę, weźmiemy plasterek angielski....

— Nie o plasterek idzie ale o mowę, nie mam odwagi.... nie potrafię.

— Ot to mi racya! Właśnie mówiliśmy z sąsiadami, że to będzie zaszczyt obywatelski dla was, bo oto niedługo idą wybory do Towarzystwa kredytowego i uważacie o tyle o ile.... może to zda się na co.... Literat uważacie, człowiek znany....

Dałem mu do przeczytania mój koncept i uważam, nie bardzo się nim zachwycił....

— Ładne to ale blade.... Uważacie ta rzecz o zachowaniu ziemi przodków.... nie na swojem miejscu.... Wszak to on dopiero kupił ten majątek, a ojciec jego był rządcą.... Tego nie można mówić, trzeba zmienić na co innego....

Ba, zmienić w ostatniej chwili kiedy człowiek trzy dni się tego uczył i słowa same z ust idą, jakby je kto stemplem wypychał.

— No niech się dzieje co chce — pomyślałem — idę na ofiarę i albo starosta, albo kapucyn.

(Dokończenie nastąpi.)

A. Wilczyński.

Sejm krajowy.

(*XI. posiedzenie z d. 5 października.*)

(*L*) Spis nowych petycyj odczytał sekretarz pos. St. hr. Badeni, a Izba przekazała je:

Komisyi drogowej: Petycyę reprezentacyi powiatowej w Nisku, o bezzwrotną subwencyę na budowę dróg w r. 1889.

Komisyi budżetowej: Gminy Pakoszówka, o subwencyę na wykończenie budynku szkolnego: gminy Lipnik, o zapomogę z powodu gradobicia; Towarzystwa „Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej"; Stowarzyszenia Czytelni akademickiej we Lwowie i komitetu budowy pomnika dla Władzimierza Barwińskiego, o subwencye.

Komisyi administracyjnej: Gminy Jastrzębka stara, Jaźwiny, Borowa i Czarna, o uwolnienie od katastru bydła.

Komisyi szkolnej: Grona nauczycieli i nauczycielek w Wieliczce, o podwyższenie płac; zarządu szkoły ludowej w Jeleniu, o o podwyższenie płac nauczycielskich; nauczyciela B. Dąbrowskiego, o policzenie lat służby spędzonych na prowizorycznej posadzie.

Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia doprowadziliśmy aż do 9go punktu porządku dziennego, t. j. do przedłożonego przez pos. Leona ks. Sapiehy sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o ustanowieniu wędrownych nauczycieli rolnictwa. Wyczerpujące sprawozdanie komisyi, podaliśmy już w num. 226, a dzisiaj powtarzamy tylko rezolucye proponowane przez komisyę, a opiewające: 1. Sejm wyznacza z funduszu krajowego na zaprowadzenie nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan rocznie po 2000 złr. na lat sześć, począwszy od 1 stycznia r. 1889 i upoważnia Wydział do użycia powyższych dotacyj, pod warunkiem, że Rząd będzie udzielał ze skarbu państwa na tenże cel rocznie po 2000 złr. przez przeciąg lat pięciu, począwszy od 1 stycznia 1889. Upoważnia zarazem Wydział do użycia powyższej kwoty 2000 złr. celem zamianowania jednego nauczyciela wędrownego już począwszy od 1go stycznia r. 1889. 2. Poleca się Wydziałowi kraj., aby robił dalsze starania u Rządu celem uzyskania wyższych dotacyj, będących w słusznej proporcyi do funduszów państwowych, jakie państwo przeznacza dla innych prowincyj na cel powyższy. 3. Upoważnia się Wydział do sprawienia w razie potrzeby dla wędrownych nauczycieli przedmiotów demonstracyjnych, mających służyć dla uzmysłowienia wykładów, i wyznacza się na ten cel kredyt Wydziałowi jednorazowo w kwocie aż do 250 złr.

W rozprawie ogólnej p. Kozłowski w dłuższem przemówieniu, dał wyraz zapatrywaniu, że proponowana przez komisyę instytucya wędrownych nauczycieli nie wyda spodziewanych owoców, mowca przypuszcza bowiem, że będą to nauczyciele, nieobeznani ze stosunkami naszymi. Dlatego też wolałby mowca, ażeby komisya, a względnie Wydział krajowy wystąpił z rezolucyą po myśli uchwały sejmowej z d. 4 stycznia r. b. W tej rezolucyi wyraził Sejm życzenie, ażeby ustanowieni zostali lustratorowie, którzyby pod kierownictwem Zarządów Kółek rolniczych wpływali pouczająco na polepszenie stosunków gospodarskich naszych włościan.

JE. L. hr. Wodzicki, jako przewodniczący komisyi gospodarstwa krajowego, jest również przekonany, że zaprowadzenie nauczycieli wędrownych nie będzie miało doraźnego skutku, ale mimo to nie podziela pessymistycznych poglądów p. Kozłowskiego, a przedewszystkiem nie może zgodzić się z jego twierdzeniem, że ci nauczyciele mają być mianowani przez Rząd, i że nie będą obeznani ze stosunkami naszymi. Tego wcale obawiać się nie należy, albowiem ingerencya Rządu sięgać będzie tylko co do badania kwalifikacyi nauczycieli, i nie idzie za tem, ażeby Rząd miał nam przysyłać nauczycieli nie znających stosunków i traktujących sprawę szablonowo według wzorów zagranicznych. Zadaniem tych nauczycieli nie będzie także nadawanie kierunku gospodarstwu wiejskiemu, lecz mają oni tylko w popularnych wykładach pouczać wieśniaków o postępowem gospodarstwie, mają wpłynąć na usunięcie zakorzenionych przesądów i pouczać o racyonalnej gospodarce, któraby przynosiła jak największe zyski; dlatego też popiera dostojny mowca rezolucye komisyi.

Poseł Antoniewicz wita z radością proponowane przez komisyę rezolucye, bo wpłyną one niezawodnie na polepszenie stosunków. Mowcy chodzi głównie o to, aby u włościan podnieść poziom oświaty w każdym kierunku, a więc także w kierunku gospodarstwa rolnego; a czy to się stanie za pośrednictwem nauczycieli, czy też lustratorów, jest rzeczą obojętną.

Poseł Struszkiewicz, polemizując z wywodami p. Kozłowskiego, poparł usilnie wywody i rezolucye komisyi.

Poseł Bolesław Augustynowicz zauważył, że między zapatrywaniem p. Kozłowskiego, a zapatrywaniami komisyi, nie ma właściwie zasadniczej różnicy. Tak komisyi, jakoteż p. Kozłowskiemu chodzi głównie o polepszenie stosunków rolniczych między wieśniakami, a czy cel ten będzie osiągnięty przez wędrownych nauczycieli, czy też przez lustratorów, to nie zmieni istoty rzeczy.

W rozprawie szczegółowej, pos. Kozłowski sformułował swój wniosek w następujący sposób: Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego odsyła się do Wydziału krajowego z poleceniem, aby w myśl uchwały sejmowej z 4 stycznia r. b. poczynił dalsze starania u Rządu w celu wyjednania subwencyi dla lustratorów gospodarstw wiejskich, pod kierownictwem kółek rolniczych.

Pos. Antoniewicz, popierając rezolucye komisyi, wnosi jeszcze następujące dodatkowe dwie rozolucye: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby porozumiał się z Ministerstwem oświaty i krajową Radą szkolną i wpłynął, aby także w seminaryach nauczycielskich, a następnie w szkołach ludowych nauka gospodarstwa była skuteczniej pielęgnowaną. Poleca się Wydziałowi, aby rezultaty swojej w tym kierunku działalności zakumunikował Sejmowi na przyszłej sesyi.

Pp. Bryk czyński i Madejski poparli rezolucyę p. Antoniewicza a sprawozdawca p. L. Sapieha, zauważył, że ta rezolucya była już poufnie komisyi zakumunikowaną; komisya sądzi atoli, że lepiej będzie sprawy poruczone przez p. Antoniewicza, traktować odrębnie; pod względem formalnym wnosi tedy ks. L. Sapieha, ażeby Izba wniosek pos. Antoniewicza przekazała komisyi z poleceniem, iżby bez drukowania sprawozdania, zdała sprawę na najbliższej sesyi

Przy głosowaniu przyjęła Izba wszystkie rezolucye proponowane przez komisyę; wniosek pos. Kozłowskiego upadł; wniosek pos. Antoniewicza, przekazano komisyi.

Pos. St. hr. Badeni przedłożył sprawozdanie komisyi szkolnej o wioskach Wydziału krajowego co do zmiany niektórych postanowień ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych", uchwalonej na posiedzeniu Sejmu d. 22 grudnia 1887. Sprawozdanie to opiewa: Ustawa „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych", nie otrzymała Najwyższej sankcyi. Pan Minister wyznań i oświaty oświadczył, że nie było żadnych zasadniczych przyczyn do przedstawienia u Najwyższego Tronu wniosku o odmówienie sankcyi uchwalonemu projektowi ustawy, gdyż myśl przewodnia zamierzonej reformy znajduje u Rządu poparcie, a tak zamiar polepszenia bytu materyalnego nauczycieli ludowych, jak zapewnienie władzom szkolnym większej ingerencyi w mianowaniu nauczycieli i w przestrzeganiu karności, tylko na poparcie administracyi szkolnej zasługują. Powodem odmowy Najwyższej sankcyi były art. 15, 43, 45 i 51 projektu. Art. 15 zawierający, według uchwalonego w r. z. projektu ustawy, postanowienia co do wynagrodzenia za udzielanie nauki religii w szkołach ludowych, uważa Rząd za sprzeczny z postanowieniami ustawodawstwa państwowego a nadto za zbyteczny, gdyż według ustawy państwowej z d. 17 czerwca 1888 ma być wydana osobna ustawa krajowa normująca wynagrodzenie za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych. Z uwagi, że Rząd już w ciągu bieżącej sesyi wniósł projekt tej ustawy do Sejmu, przeto komisya w art. 15 opuszcza wszelkie postanowienia zawarte w tym artykule ustawy w roku zeszłym uchwalonej i zastępuje je zasadą, że udzielanie nauki religii w szkołach wydziałowych i wyższych klasach szkół ludowych pospolitych o czterech lub więcej klasach i wynagrodzenie za tę naukę unormowane zostanie osobną ustawą krajową.

Art. 44. zeszłorocznej ustawy zawiera postanowienie, że wdowy po nauczycielach, którzy 10 lat nie wysłużyli, otrzymują jako odprawę czwartą część należytości, jakaby mężowi tytułem odprawy przypaść miała. Gdy zaś wysokość odprawy w projektowanej ustawie nie jest stale oznaczoną, lecz w każdym wypadku przez Radę szkolną krajową oznaczoną być ma aż do wysokości półtorarocznej płacy, przeto zdaniem Rządu, niema dla oznaczenia wysokości odprawy dla wdowy podstawy wskazanej w art. 43.

Dalej upatruje Rząd sprzeczność między art. 43 a art 45, gdyż art. 43 przyznaje odprawę w ogóle sierotom pozostałym po nauczycielu bez matki, jeżeli ich ojciec umarł przed 10 rokiem służby, a według art. 45 mają do tego prawo tylko te sieroty, które nie skończyły lat dwudziestu; z drugiej strony upatruje Rząd sprzeczność i w tem, że art. 45 przyznaje odprawę takim pozostałym dzieciom, których matka żyje, lecz niema prawa do odprawy.

Komisya szkolna w myśl wniosku Wydziału krajowego dzieli art. 43 na dwie części, tj. na art. 43 i 44, z których pierwszy zawiera ogólną zasadę, drugi zaś obejmuje wyłącznie przepisy o odprawie; również i dawny art. 45 obecnie podzielony dla jasności na dwa artykuły 46 i 47, z których pierwszy normuje dodatki na wychowanie, drugi pensye sierocińskie. W artykułach tych mieści się postanowienie, że wdowa po nauczycielu, który zmarł nie wysłużywszy lat dziesięciu, otrzyma odprawę, którą Rada szkolna krajowa wyznacza, a która nie może przekraczać jednej czwartej części półtorarocznej należytości męża, obliczonej wedle art. 39, t. j. według ogólnej zasady emeryturę normującej. Sierotom po nauczycielach w art. 46 i 47 wyznacza projekt Wydziału tak dodatek na wychowanie jak i pensyę sierocińską tylko do ukończenia lat dwudziestu. Wydział przyjął nomenklaturę „pensyi wdowiej" i „pensyi sierocińskiej" zamiast „zaopatrzenia", co komisya szkolna za zupełnie słuszne uważa. Tym sposobem wszelkie wątpliwości w art. 43 i 45 przez Rząd podniesione usunięte zostaną.

Co do art. 51 zakwestyonował Rząd postanowienie, iż wkładki emerytalne mają być także wtenczas nauczycielowi zwrócone, gdy tenże przed upływem dziesiątego roku służby, w drodze dyscyplinarnej, z posady usunięty lub z zawodu nauczycielskiego wydalony zostanie. Projekt ustawy nie przyznaje tego prawa nauczycielowi, który przed upływem 10 lat służby dobrowolnie z posady ustąpi, ani też nauczycielowi, który po dłuższej niż 10-letniej służbie, w drodze dyscyplinarnej, z posady uwolniony lub z zawodu nauczycielskiego usunięty zostanie. Rząd uważa te postanowienia za niesłuszne, gdyż nadają one nauczycielom w drodze dyscyplinarnej usuniętym takie prawa, których nie mają nauczyciele dobrowolnie z posady rezygnujący, a dalej tworzą różnicę co do prawa do zwrotu wkładek emerytalnych między nauczycielem przed ukończeniem dziesięciu lat służby i po tym terminie w drodze dyscyplinarnej usuniętym. Komisya ten zarzut Rządu za słuszny uznaje i dla tego w art. 51 teraz 53 nie przyznaje nauczycielowi w drodze dyscyplinarnej z posady uwolnionemu lub z zawodu nauczycielskiego usuniętemu żadnego prawa do zwrotu wkładek emerytalnych. Oprócz zmian przez Rząd za niezbędne uznanych proponuje Wydział w ostatniej alinei art. dawniej 44 obecnie 45 zmianę co do praw wdowy po nauczycielu w razie jej powtórnego zamęścia i na wypadek powtórnego owdowienia. Komisya szkolna przywraca jednak tekst projektu do ustawy w r. z. uchwalonej jako jaśniejszy i przez Rząd nie kwestyonowany.

Komisya sądzi, iż zadaniem jej było projekt ustawy w r. z. uchwalony o tyle tylko rewizyi poddać, o ile to potrzebnem było dla usunięcia podniesionych przez Rząd zarzutów i wątpliwości. Wszelkie dalsze zmiany lub ponowne badanie zasad, na których projekt ustawy jest oparty, uważa komisya za niewłaściwe w obec faktu, że projekt ustawy przed kilkoma zaledwie miesiącami na wniosek tejże samej komisyi szkolnej po wyczerpującej dyskusyi uchwalony został. Nakoniec komisya wyraża przekonanie, iż należy zaniechać wszelkich zmian lub korektur, któreby mogły utrudnić lub choćby opóźnić wejście w życie ustawy, w której widzi ważny czynnik dalszego a pomyślnego rozwoju szkolnictwa ludowego. Komisya wnosi tedy: Sejm uchwali załączony projekt ustawy „O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych".

W rozprawie ogólnej pos. Romańczuk, w długim wywodzie powtórzył zapatrywania swoje i swoich przyjaciół politycznych, wygłoszone już przed 10 miesiącami, podczas trzydniowych obrad nad projektem ustawy o prawnych stosunkach nauczycieli. Jak wówczas, tak też i teraz, mniema mowca, że artykuł 1, lit. c, przenoszący prawo prezentowania nauczycieli z miejscowych rad szkolnych, na okręgowe rady szkolne, uszczupla autonomię gminną. Dalej mniema mowca, że w celu zachęcenia nauczycieli do pracy, należałoby im przyznać 7 pięcioleci po 40 zł. przy 35 letniej służbie, a nie jak to proponuje komisya w projekcie ustawy, 5 kwinkweniów po 50 zł. przy służbie 30-letniej.

Pos. Madejski przypomina, że Sejm uchwaliwszy w r. z. projekt ustawy o prawnych stosunkach stanu nauczycielskiego

powziął zarazem rezolucyę, domagającą się od Rządu kreowania osobnej posady naczelnika krajowej Rady szkolnej. Zapytuje mowca tedy J. E. komisarza rządowego, jakie stanowisko zajął Rząd w tej sprawie i czy zapadła już w tej mierze jakaś zasadnicza decyzya ze strony Rządu?

J. E. Namiestnik p. F. Zaleski zapewnia, że Rząd rezolucyi, którą przypomniał pos. Madejski, zasadniczo nie jest przeciwnym i owszem Rząd zajmuje w obec niej przychylne stanowisko. Pan Minister wyznań i oświaty, jeszcze w r. 1886 sam ją poruszył. Odtąd a zwłaszcza w skutek wspomnianej rezolucyi sejmowej, sprawa jest przedmiotem pilnych studyów i robót przygotowawczych. JE. p. Namiestnik nie może przyjąć stanowczego zobowiązania w obec Izby — ale ma niepłonną nadzieję, że rzecz już w niedalekiej przyszłości przybierze konkretniejszą postać.

Sprawozdawca pos. St. Badeni odparł wymownie zarzuty i wątpliwości pos. Romańczuka. Zaznacza przedewszystkiem, że projekt ustawy, który jest na porządku dziennym, nie jest rzeczą nową, lecz rzeczą obszernie i wszechstronnie zbadaną i po wyczerpującej dyskusyi 3-dniowej przez Sejm uchwaloną. Obecnie chodzi tylko o przyjęcie tych poprawek, które w uchwalonym projekcie ustawy poczynione być muszą wskutek wskazówek i życzeń Rządu, poprawek, bez których projekt ustawy Najwyższej sankcyi otrzymać nie może. Po cóż więc wznawiać dyskusyę zeszłoroczną? Co do meritum zarzutów pos. Romańczuka, to nie mają one podstawy; nikomu bowiem, a co najmniej Sejmowi nie może zależeć na uszczupleniu autonomii gmin i cały projekt ustawy nie zawiera nic takiego, coby uszczuplało tę autonomię. Ale nie należy gminy identyfikować z miejscowemi radami szkolnemi, które nie są i być nie mogą wyrazem opinii gmin.

Izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych nad przedłożonym projektem ustawy.

Na wniosek posła Romańczuka uchwaliła Izba przyjąć cały projekt ustawy *en bloc* z wyjątkiem tych §§, co do których pp. posłowie zgłoszą poprawki.

Zgłosili tedy poprawki pp.: ks. Siczyński do § 1 lit. c. i § 2; Romańczuk do § 13; Popiel do § 15; a hr. Mycielski do § 16.

W § 1 lit. c. domagał się ks. Siczyński, po myśli wywodów pos. Romańczuka, zmiany w tym kierunku, iżby prawo prezenty przysługiwało miejscowej radzie szkolnej.

Wniosek ten upadł.

W § 2 domagał się ks. Siczyński zmiany w tym kierunku, iżby prawo prezentowania nauczyciela posiadała także gmina lub obszar dworski w tej szkole, w której uiszcza na płacę nauczyciela prestacyę w wysokości 50 prc. (projekt komisyjny wstawił 75 prc).

Wniosek ten nie został dostatecznie poparty.

Przy § 13 ponowił pos. Romańczuk powyższy swój wniosek o kwinkweniach, który atoli nie został poparty.

Przy § 15, który stanowi, że udzielanie nauki religii i wynagrodzenie za tę naukę, zostanie unormowane osobną ustawą krajową, domagał się pos. Popiel uchylenia tego §, a zaproponował natomiast rezolucyę, wzywającą Rząd do przedłożenia stosownego projektu ustawy, po myśli ustawy państwowej z 17 czerwca r. b.

Radca Namiestnictwa, p. Laskowski zwrócił uwagę poprzedniego mowcy, że na początku bieżącej sesyi przedłożył już Rząd Sejmowi projekt ustawy, o który chodzi p. Popielowi.

Pos. ks. Czartoryski dodaje, że przedłożenie rządowe jest już dawno w komisyi szkolnej i przydzielone zostało referentowi.

W skutek tych uwag pos. Popiel cofnął swoją rezolucyę.

Przy § 16, który traktuje między innemi, o wyznaczaniu nauczycielowi kierującemu, przynajmniej 1 morga ziemi ornej dla użytku własnego, który to § w r. z. wywołał bardzo ożywioną dyskusyę, pos. Mycielski domagał się wyeliminowania ostatniego ustępu tego §, który postanawia, że na wypadek, gdyby dostarczenie nauczycielowi tego 1 morga gruntu było niemożliwem, naówczas nauczyciel nie ma prawa domagać się ekwiwalentu.

Pos. Popiel sprzeciwił się tej poprawce, sądzi bowiem, że jest nawet rzeczą pożyteczną, jeżeli tu i owdzie nie będzie można dostarczyć nauczycielowi 1 morga gruntu; w takim bowiem razie, ów nauczyciel, przy gorliwem pełnieniu obowiązków, będzie mógł mieć nadzieję otrzymania lepszej posady w miejscowości, w której jest dotacya z 1 morga ziemi.

Pos. Płaziński, jak w r. z. tak też i obecnie czyni poprawkę do §. 16 w tym sensie, iżby dostarczenie nauczycielowi 1 morga ziemi ornej następowało tylko wówczas, »jeżeli to będzie możliwem«.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który zauważył, że poprawka pos. Płazińskiego mogłaby tylko rzecz osłabić, a poprawka pos. Mycielskiego, utrudniłaby rzecz niezmiernie, albowiem w wielu wypadkach byłoby rzeczą bardzo trudną oznaczyć, jaki ekwiwalent należy się nauczycielowi za ów morg gruntu, który dostarczonym mu być nie mógł — odrzuciła Izba wszystkie poprawki, i przyjęła wszystkie zakwestyonowane §§. według wniosków komisyi, w 2 i 3 czytaniu.

Do laski marszałkowskiej złożono dwa naglące wnioski: 1) Pos. Strassera i tow. o udzielenie pogorzelcom Sołotwiny zapomogi w kwocie 600 złr. 2) Pos. Męcińskiego i tow. o udzielenie zapomogi pogorzelcom wsi Bobrowniki, w pow. tarnowskim, w kwocie 300 złr. Nagłość tych wniosków odrzuciła Izba; będą więc one regulaminowo traktowane.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 30 z południa. Następne posiedzenie w sobotę; (obacz rubrykę *Ost. poczta*).

Sejmy krajowe.

W Sejmie czeskim uczyniono wnioski, aby wezwać Rząd do zreformowania ustawy o swojszczyźnie a Wydział krajowy do przedłożenia nowej ustawy o ubogich.

Sejm morawski przyjął rezolucyę, domagającą się od Rządu, aby ze względu na brak nauczycieli, zaniechał na przeciąg dwóch lat tych ograniczeń, jakie zostały wprowadzone odnośnie do żeńskich seminaryów nauczycielskich.

Preliminarz krajowy na r. 1889 uchwalono zgodnie z wnioskami komisyi. Zwyczajne zapotrzebowanie wynosi 3,671.143 złr.; nadzwyczajne 168.150 złr.; pokrycie 637.736 złr. w. a.

W Sejmie górno-austryackim, wśród obrad nad preliminarzem szkolnego funduszu krajowego na rok 1889, przemawiał poseł Strondt na rzecz szkół wyznaniowych i wniósł rezolucyę, wzywającą Rząd, aby jak najrychlej zmienił istniejące ustawy szkolne w tym kierunku, by szkołom ludowym został powrócony charakter wyznaniowy. Rezolucyę tę przyjęto wszystkiemi głosami przeciw głosom lewicy.

W Sejmie salcburskim wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya nad sprawą politycznych konsensów małżeńskich. Poseł Neumayer przemawiał za natychmiastowem wprowadzeniem ustawy w takich konsensach gdy natomiast dr. Kail oświadczył się w imieniu swego stronnictwa przeciw wszelkiemu ograniczeniu w zawieraniu małżeństw.

W Sejmie karynckim dał odpowiedź prezydent krajowy na interpelacyę, w której podniesiono zażalenie, iż statystyczne zestawienie wypracowane przez rząd krajowy o konsumcyi wódki w Karyntyi przedstawia w niekorzystnem świetle stosunki kraju. Prezydent oświadczył, iż praca ta nie była przeznaczoną dla publicznego użytku, a zresztę chcąc uleczyć błędy ludu, należało wypowiedzieć całą prawdę.

Sejm vorarlberski został przedwczoraj zamkniętym.

Sesya Sejmu szląskiego ma być dzisiaj zamkniętą.

Cesarz Wilhelm II w Wiedniu.

Drugi dzień swego pobytu w Wiedniu rozpoczął cesarz Wilhelm zwiedzeniem nowego teatru nadwornego, dokąd udał się o godz. 10 rano w towarzystwie Najj. Pana. Przed portalem teatru oczekiwał przybycia Monarchów wielki ochmistrz ks. Hohenlohe, ambasador ks. Reuss i generalny intendent br. Bezecny. Monarchowie udali się do gmachu, obejrzeli oświetlony elektrycznie wspaniały teatr i udali się do loży. Na dany znak podniosła się zasłona, i na wielkiej scenie ujrzano średniowieczną dekoracyę, izbę z *Götza von Berlichingen*. Aby okazać dokładność maszyneryi scenicznej zmieniono dekoracye przy otwartej kurtynie na zamkowe podwórze z *Götza*. Nowa zasłona malarza Fuxa podobała się bardzo. Monarchowie weszli nawet na czwarte piętro, a wśród tej podróży żartował kilkakrotnie cesarz Wilhelm i wywoływał objawy wesołości ze strony Najj. Pana. Na scenie zatrzymali się Monarchowie z swoim orszakiem. Tu też był zastępca dyrektora Sonnenthal, reżyser Lewinsky i t. d. Cesarz Wilhelm, gdy mu przedstawiono Sonnenthala, podał rękę dyrektorowi i rzekł: Cieszę się, że mogłem poznać tego co nosi tak sławne nazwisko. Najj. Pan rozmawiał również z Sonnenthalem i rzekł: Nowy teatr jest wspaniały i śliczny; jest to przecież bolesne opuszczać stary a miły dom. Zwiedzanie teatru zabrało trzy kwadranse.

O godz. 11 przed południem odbyło się w Burgu przedstawienie czynnych generałów wiedeńskiego garnizonu. Zebrało się 38 generałów w wielkich apartamentach recepcyjnych Burgu pod przewództwem p. Ministra wojny barona Bauera. Przed 11tą zjawił się niemiecki *attaché* wojskowy, Deines i oznajmił komendantowi korpusu Königowi, szefowi generalnego sztabu baronowi Beckowi i komendantowi Wiednia bar. Kaiffel, że im cesarz Wilhelm nadał wielkie krzyże orderu Czerwonego orła, a oprócz tego generałom Zambaurowi, Lichtenbergowi i Thyrowi, którzy komenderowali wojskiem w czasie przybycia cesarza, wysokie odznaczenia.

Cesarz Wilhelm wszedł na salę w towarzystwie Najj. Pana i w towarzystwie swej wojskowej świty. Najpierw przedstawiony został kapitan gwardyi hr. Neipperg, poczem wystąpił p. Minister wojny i przemówił krótko do cesarza niemieckiego, podnosząc zaszczyt, jaki mu przypadł, t. j. przedstawienie generałów cesarzowi. Cesarz podziękował i podał rękę p. Ministrowi. Rozpoczęło się przedstawianie. Cesarz podawał rękę każdemu generałowi i zaszczycił prawie wszystkich rozmową. Szczególniej długo mówił cesarz z komendantem marynarki wiceadmirałem Sterneckiem i z inspektorem generalnym inżynieryi bar. Salis, mianowicie z pierwszym o marynarce austryackiej, a z drugim o wyprawie szlezwicko-holsztyńskiej, mianowicie o bitwie pod Düppel. Po trzech kwadransach rozmowy wśród generałów, pożegnał się cesarz z nimi serdecznie. Cesarz Wilhelm jest dokładnie obznajomiony ze stosunkami naszej armii. Nim cesarz opuścił salę, doręczył p. Deines ordery generałom wyżej wymienionym. Przydzieleni do służby honorowej kawalerowie otrzymali również dekoracye. Baron Ramberg otrzymał wielki krzyż orderu Czerwonego orła, a pułkownik Pokorny brylanty do krzyża komandorskiego tego samego orderu.

O godzinie 12 odbyło się wielkie śniadanie u niemieckiego ambasadora ks. Reuss. Cesarz Wilhelm siedział w środku stołu, obok niego po prawej Najd. Arcyksiążę Rudolf, po lewej księżna Marya Reuss; naprzeciw niemiecki poseł ks. Reuss między bar. Rambergiem a szefem generalnego sztabu bar. Beckiem. Byli też na śniadaniu: p. Minister hr. Kalnoky i hr. H. Bismark, oraz wielu innych wojskowych.

Po śniadaniu odbyło się przedstawienie szefów obcych poselstw na Dworze wiedeńskim. Z wyjątkiem posła francuskiego hr. Decrais i rossyjskiego ks. Łobanowa miały wszystkie poselstwa swych reprezentantów.

O godz. 2½ przyjmował cesarz niemiecki w pałacu poselstwa niemieckiego deputacyę niemieckiego „Hilfsverein“ i deputacyę stow. „Niederwald“.

Przed godz. 4 wrócił cesarz z niemieckiej ambasady do Burgu, a o godz. 6 odbył się w Burgu w wielkiej sali redutowej wielki obiad galowy na 163 nakryć na cześć cesarza Wilhelma. Przy obiedzie tym byli obecni: Najjaśniejsi Państwo, cesarz Wilhelm ze świtą, Najd. Cesarzewiczowstwo, Najd. Arcyksiążęta: Karol Ludwik, Franciszek Ferdynand, Otton, Ferdynand, Ludwik Wiktor, Ferdynand Toskana, Leopold Salvator, Albrecht, Fryderyk, Wilhelm, Rainer, i Najd. Arcyksiężne: Marya Teresa, Marya Józefa, Małgorzata, Elżbieta, Marya, dalej pp Ministrowie: hr. Kalnoky, Kallay, br. Bauer, hr. Taaffe, Tisza, br. Ziemiałkowski, dr. Gautsch, dr. Dunajewski, mrgr. Bacquehem, dr. Prażak, hr. Falkenhayn, hr. Welsersheimb, Paweł Szechenyi, Fejervary, Orczy, szef sekcyi Szögenyi, ks. Hohenlohe, wielki marszałek dworu hr. Szecsen, wielki podkomorzy Trauttmansdorf, wielki koniuszy Thurn-Taxis, wielki kuchmistrz hr. Wolkenstein, namiestnik Possinger, marszałek Kinsky, komendant br. König, burmistrz Uhl, kardynał Ganglbauer, prezydent Schmerling, prezydent Belcredi, prezydent Unger, prezydenci najwyższej Izby rachunkowej Hohenwart i Toth, ambasador Emerich, hr. Szechenyi, intendent generalny Bezecny, dyrektor policyi Krauss, ambasador Reuss z żoną i członkowie ambasady niemieckiej; deputacya 34 pułku piechoty, którego cesarz Wilhelm jest właścicielem, z pułkownikiem Lattererem na czele; dalej wszyscy feldmarszałkowie i generałowie z załogi wiedeńskiej, i orszak Najjaśniejszych Państwa i Najd. Cesarzewiczowstwa.

O godzinie 6 wszedł do sali Najwyższy Dwór w porządku przez nas podanym w depeszach.

Najjaśniejsza Pani była w jasnej toalecie, z perłowego atłasu, której *tablier* zasiany był brylantami, we włosach miała białe pióro strusie i dyadem w brylantach i wielkich rubinach; szyję zdobiła czarna wstążka aksamitna z brylantami. Najdost. Arcyks. Stefania miała na sobie strój pluszowy koloru wiśniowego, a we włosach miała białe pióro strusie i szpilkę wysadzaną brylantami, szyję zdobiły brylanty i perły. Cesarz Wilhelm miał na sobie uniform swego austryackiego pułku huzarów z wstęgą orderu św. Szczepana, Najj. Pan był w uniformie pruskim, Najd. Cesarzewicz Rudolf w grenadyerskim uniformie pruskim.

Uczestnicy obiadu zajęli miejsca w sposób opisany w depeszach naszych.

Obiad rozpoczął się jak tylko goście zajęli miejsca i dania szybko postępowały jedno za drugiem. Cesarz Wilhelm jadł mało. Przy czwartem daniu podniósł się Najjaśn. Pan i wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma. Całe towarzystwo stojąc słuchało przemowy Najj. Monarchy wypowiedzianej swobodnie i donośnie; w tonie mowy przebijała wielka serdeczność. Podnosząc kielich rzekł Najj. Monarcha: Daję wyraz prawdziwej radości i wdzięczności, iż dozwolonem mi jest powitać pośród nas Jego Cesarską Mość cesarza Wilhelma. Z uczuciem tej serdecznej, wiernej i nierozerwalnej przyjaźni i przymierza, jaka nas łączy na pożytek naszych ludów, piję za pomyślność naszego cesarskiego Gościa. Oby Wszechmogący prowadził go na tej drodze, na którą wstąpił z młodzieńczą siłą i z męską mądrością i stanowczością. Niech żyje Jego Cesarska Mość cesarz niemiecki i król pruski! Niech żyje Jej Cesarska Mość cesarzowa i królowa! Niech żyje cała rodzina królewska! W całej sali rozległy się grzmiące okrzyki: niech żyje!

Podczas przemowy Najj. Pana, cesarz Wilhelm stał z kielichem w ręku. Gdy Najj. Pan skończył swą mowę, Wilhelm skłonił się głęboko i trącił się kielichem z Najj. Monarchą, poczem zwrócił się do Najjaśn. Pani i trącił o kielich i jednym haustem go wychylił. Najj. Pan wychylił także prawie cały kielich. Gdy kielichy znowu napełniono, cesarz Wilhelm ujął kielich i powtórnie kłaniając się Najj. Panu rzekł w odpowiedzi: „Ze wzruszonem sercem jak najserdeczniej dziękuję Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości za Jego łaskawe słowa i tem więcej się cieszę, że mogę to uczynić w dzień Imienin Waszej Cesarskiej Mości. Przybyłem tu niejako obcy, ale już przed laty zaszczycany dobrocią Waszej C. Mości, spełniam świętą wolę mego w Bogu spoczywającego dziada i z uczuciem doświadczonej i nierozerwalnej przyjaźni podnoszę mój kielich i piję za zdrowie mego dostojnego sprzymierzeńca Jego Cesarskiej Mości Cesarza Austryackiego, Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej i całej Rodziny Cesarskiej!“ Gdy ustały okrzyki, Najj. Pan nie siadając powtórnie podniósł swój kielich i wśród naprężonej uwagi zebranych, wzniósł następujący toast, który wypowiedział z silnym naciskiem: „Wasza Cesarska Mość pozwoli, że wypiję za zdrowie i pomyślność armii Waszej Cesarskiej Mości, tego świetnego wzoru wszyskich cnót wojskowych. Niech żyją nasi pruscy i niemieccy towarzysze, niech żyją!“ Cesarz Wilhelm skłonił się głęboko i trącił się z Najj. Panem, poczem zwrócił się do Najd. Arcyksięcia Rudolfa i pił do niego. Podnosząc kielich, rzekł cesarz Wilhelm: „Piję za pomyślność armii austro-węgierskiej. Niech żyją nasi towarzysze z armii austro-węgierskiej, — niech żyją! niech żyją! i jeszcze raz: niech żyją!“ W sali długo rozlegały się okrzyki na cześć obu armij. Poczem przerwany obiad ciągnął się dalej. Po obiedzie cesarz Wilhelm pił białą kawę, podczas gdy wszyscy inni pili czarną. Podczas obiadu przed cesarzem Wilhelmem stała woda selcerska. Po obiedzie odbyło się *cercle* w małej sali redutowej.

Wieczór przepędził cesarz Wilhelm na herbacie u Najdost. Arcyksięcia Karola Ludwika, gdzie byli obecni tylko Najjaśniejsi Państwo i członkowie Najdost. Rodziny Monarszej. Przy wejściu Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem do sali przyjęć, zaintonowała muzyka hymn pruski. Przy stole środkowym zasiedli Najj. Pan z cesarzem Wilhelmem, Najdost. Cesarzewiczowstwo, Najdost. Arcyksiężna Marya Teresa, Najdost. Arcyksiążę Albrecht, Najdost Arcyksiężna Marya i księżna Reuss. Cesarz Wilhelm miał na sobie uniform swego austryackiego pułku piechoty, zaś Najjaśn. Pan był w uniformie swego pruskiego pułku piechoty, podobnie też Najdost. Arcyksiążęta Rudolf i Albrecht. Przy drugim stoli siedzieli: Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik w uniformie pruskich ułanów i Najdost. Arcyksiążęta Ferdynand, Fryderyk, Wilhelm, Rainer, ks. Ludwika Koburska i ambasador ks. Reuss. Przy stole trzecim siedzieli inni członkowie Najdost. Domu Monarszego. Herbatę podano w pysznych naczyniach szewskiej porcelany. O godz. 12tej powrócili obaj Monarchowie do Burgu.

Pismo biskupa Strossmayera do Papieża.

Köln. Zeitung otrzymała tekst pisma, które biskup Strossmayer wystosował był z Diakowaru w dniu 21 z. m. do Papieża, jako usprawiedliwienie swojego telegramu kijowskiego.

Opiewa ono dosłownie:

„Ojcze święty! Gdy z łaski Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX i Najj. Cesarza Austryi otrzymałem był w roku 1849, zatem już przed 4-ma dziesiątkami lat godność biskupa Bośnii i Syrmii, wraz ze stolicą biskupią w Diakowarze, mniemałem, że wysokiemu mojemu urzędowi pasterskiemu odpowiedzieć zdołam najrychlej w ten sposób, jeśli nietylko moją wiedzę i doświadczenie, lecz także moje przekonanie idealne poświęcę dla wiernych w mojej dyecezyi. Atoli skromna działalność moja zwróciła na siebie uwagę wielu, bardzo wielu synów, którzy pragnęli również uczyć się odemnie, zawisali na ustach moich, gdy do nich przemawiałem. I czyż takiej wierności nie należało odpłacać równą wiernością, takiej miłości odwzajemniać równą miłością? Czyż sercu memu wolno bić jedynie dla dusz mojej dyecezyi? Nie — ono bije z wiernością, jak głaz niewzruszoną, dla całego mojego wielkiego narodu ukochanego, który za swoją wiarę i swego władcę na tylu polach bitew krew przelewał, wraz z nim zaś obejmuje całą ową wielką rodzinę ludów, spojoną pomiędzy sobą nierozerwalnemi więzami słowiańskiej wspólności. Jeśli to serce najpokorniejszego sługi Twojej Świątobliwości powinno rzeczywiście należeć tylko do jednej drobnej garstki mojego narodu i jego ludów pobratymczych; jeśli w samej rzeczy przez to, że zawsze czułem i działałem dla milionów mojej braci słowiańskiej, wykroczyłem przeciw właściwym zadaniom mojego pasterstwa, w takim razie ochoczo zniosę w pokorze chrześciańskiej wszystkie *poenae latae potentiae*. Daleki jestem od tego, Ojcze święty, abym w tej chwili wskrzeszał przed Twoim okiem duchowem owe wieki, kiedy miecz słowiański tak często lśnić musiał w blasku słonecznym, aby odeprzeć nawalnicę islamu na zachód Europy. Podczas, gdy ludom romańskim i germańskim było danem, iż zakryte przed każdem niebezpieczeństwem, mogącem zagrażać właściwemu nerwowi żywotnemu tych ludów, mogły pracować z całą potęgą nad własnem rozwojem cywilizacyjnym, było i jest po dziś dzień losem Słowian, służyć za wał ochronny dla tych ludów szczęśliwszych, które nie zostały powołane do życia nad granicą ziem chrześciańskich. Słowianin ofiarował swoją krew serdeczną, aby w swoim czasie odeprzeć nawalnicę, najbardziej niebezpieczną dla chrześciaństwa w Europie, nawalnicę islamu na Północ i Zachód...

Tak samo, jak Madjary, przelewali krew swoją i Kroaci, na równi z Austryakiem, walczył i Kroat za wiarę i Monarchę na wszystkich polach bitew, gdzie wiodła go bogobojność i patryotyzm. I nie mamże ja należeć dziś do tego narodu, którego synem z dumą się mienię — należeć całym ogniem mego serca, które tak dobrze zna cierpienia swego ludu, jak jego cnoty wysokie? Mam dziś usprawiedliwić się przed Tobą, Ojcze święty, z mego czynu, rzekomo niechrześciańskiego i niepatryotycznego, który zgotował mi najsmutniejszą godzinę mojego żywota. Prawdą jest, że od lat już wielu zajmuję się sprawami wyznania licznych milionów moich niekatolickich słowiańskich braci, atoli — co z dumą radosną wyznaję w tej chwili — jedynie w tym celu, aby sprowadzić ich w objęcia naszego świętego Kościoła katolickiego. To uważam za cel usiłowań moich, za moją właściwą misyę apostolską i jeżelibym z Twojem błogosławieństwem apostolskiem, o Ojcze święty, dzięki łasce Pana, miał osiągnąć ten ideał wspaniały — to najpokorniejszy syn Waszej Swiątobliwości chętnie złoży wówczas strudzoną głowę swoją do spoczynku. Zkatolizowanie Rossyi jest niezawodnie, — dzięki wysokiej inteligencyi i stopie oświaty tego najpotężniejszego ludu Europy — bez porównania łatwiejszą rzeczą, aniżeli Serbów i Bułgarów. Otóż w tym kierunku ma Rossya spełnić zdobywczą misyę cywilizatorską, wspanialszą i wznioślejszą, aniżeli jakiekolwiek krwawe zwycięstwo na pobojowiskach tej ziemi.

Pamiątkowy dzień 900-letniego nawrócenia Rossyi do chrystjanizmu, mogłem — jak sądzę — jako patryota austryacki i kroacki, święcić tem radośniej, o ile uroczystość kijowska na każdy sposób oznaczała upamiętnienie niewymownie pięknego dnia, w którym miljony dusz wprowadzone zostały z ponurej nocy niewiary i pogaństwa, na świetlane wyżyny chrystjanizmu i Zachowanie się moje w obec systemu politycznego, panującego obecnie w królestwie Kroacyi i Slawonii, które jak najwierniej stoi zawsze przy wzniosłej Koronie Habsburgów, nie może być nazwanem ani niedynastycznem ani też niepatryotycznem. Przed tym ostatnim zarzutem zasłania mię dostatecznie moja gorąca miłość do mego drogiego narodu kroackiego, której udowodniałem już czynami w niezliczonych wypadkach... (W tem miejscu przytacza Strossmayer dowody swej działalności dla dobra dyecezyi, jak n. p. założenie katedry w Djakowarze i uniwersytetu w Zagrzebiu).

Ojcze święty! Filary rządu, panującego obecnie w Austryi, a zatem i Tronu samego, przysłały mi z okazyi tegorocznego mojego jubileuszu kapłańskiego adres gratulacyjny, którego serdeczność poruszyła mię do głębi i wielką radością napełniła. Ci wysoce uczeni i światli mężowie kochają i czczą swojego Cesarza z pewnością nie w mniejszym stopniu, jak węgierscy doradcy tego Monarchy. Politycznym ideałem tych ostatnich jest zupełne zgniecenie moich słowiańskich braci, dla których praw niczego nie domagam się, jak tylko sprawiedliwości. Z dzisiejszego systemu politycznego w ojczyźnie mojej nie jestem zadowolony i nie mogę nim być, gdyż to jest system ucisku wielkiego i wolnego narodu, na jego własnej miedzy, setki razy oblanej najdroższą krwią jego synów. Atoli cierpienie moje kryję wewnątrz ścian mej kaplicy a nigdy nie wspominałem o nich z wysokości kazalnicy. Tak samo nie zużytkowuję moich praw politycznych jako członek ciał prawodawczych i od dziesiątków lat trzymam się osobiście zdala od nich.

Więc czegoż chcą moi przeciwnicy? Czyż może dla niektórych z nich żyję zbyt długo, gdyż mają upatrzonego już następcę dla mojej dyecezyi, władającego madyarskiem narzeczem?

Djakowar, w dniu św. Mateusza *anno Domini* 1888 w 39 roku mojego św. urzędu pasterskiego.

Józef Jerzy mp. biskup Bosnii i Syrmji.“

Z Rossyi.

(Podróż cara. — Nadzwyczajny poseł szacha perskiego. — Pogłoska o zaręczynach carewicza z księżniczką angielską. — Reforma pasportowa. — Termin poboru wojskowego. — Sprawa podatku gruntowego. — Koleje rossyjskie.)

O podróży cara na Kaukaz, nadchodzą bardzo skąpe tylko wiadomości; również sprawozdania urzędowe są nadzwyczaj lakoniczne. Telegram z Władykaukazu donosi, że car przybył tam d. 2 b. m. i przyjmował deputacye wojska tatarskiego, które ofiarowały mu chleb i sól oraz różne podarki, miejscowego wyrobu, niektóre zdumiewająco artystyczne. Oprócz podarunków z miejscowego uzbrojenia i kostiumów, przyprowadzono w darze sześć koni. Carstwo odwiedzili zakłady naukowe w mieście. O godzinie pół do 12tej było przyjęcie deputacyi, do śniadania zasiadło 1400 osób, wieczorem na placu była zabawa lodowa.

Dnia 4 b. m. przybyli carstwo do Ekaterynodar.

Do Baku przybył d. 3 b. m. w charakterze nadzwyczajnego posła szacha perskiego, ks. Hussein, zkąd wyjechał nazajutrz do Tyflisu.

W kołach petersburskich utrzymuje się pogłoska o projekcie zaręczyn carskiego następcy tronu z córką księcia Walii, księżniczką Maud. Niektóre dzienniki donoszą, iż projekt tego związku był głównym motywem niedawnej podróży carowej i carewicza do Gmunden pod Wiedniem, gdzie wówczas przebywała u swej ciotki ks. Cumberland młoda księżniczka angielska.

Mówią i piszą obecnie wiele o reformie pasportowej. Gdy przed kilku laty utworzono komisyę do przejrzenia przepisów o pasportach, zapowiadano ogólnie, że pasporta będą zniesione, a przynajmniej zastąpione książeczkami, które można będzie wykupować na lat 10. W Królestwie Polskiem jednak prawo pasportowe miało pozostać w całej swej dotychczasowej mocy. Obecnie, kiedy prace komisyi zbliżają się do końca, powiadają, że żadne zasadnicze zmiany w prawie pasportowem nie zajdą. Będzie opracowane nowe prawo, z pewnemi ulgami w formie wyjątków, szczególniej dla stanów uprzywilejowanych, lecz rzecz pozostanie ta sama. Zresztą wszystko to jeszcze krąży w sferze projektów.

Projekt przyspieszenia o miesiąc terminu poborów do wojska, czyli przeniesienia go na dzień 13ty października, o czem niejednokrotnie donosiły dzienniki petersburskie, został zaniechany ze względu, iż w guberniach południowych cesarstwa i w Królestwie w październiku odbywają się jeszcze roboty polne, a pobór, odrywający młodych ludzi na kilka tygodni z miejsc stałego zamieszkania, mógłby sprowadzić dotkliwą przerwę w gospodarstwie.

Gazety petersburskie donoszą, iż ministerstwo skarbu poleciło specyalnej komisyi, zajmującej się sprawą podatków gruntowych, aby ukończyła swe prace możliwie szybko, tak, aby projekt podatków mógł być przedstawiony radzie państwa jednocześnie z projektem reform ziemiańskich.

Koleje rossyjskie z polecenia ministerstwa mają podwyższyć od d. 13 b. m. taryfy od przewozu zboża na szlakach ku zachodniej granicy. Chodzi tu o to, aby ruch wywozowy skierować do portów nad Czarnem morzem i nad Bałtykiem.

Sprawa dr. Geffckena.

Z powodu doniesienia, iż dr. Geffcken cierpi od lat wielu na rozstrój nerwowy a może nawet na lekki obłęd umysłowy, stwierdzają dzienniki, że ostatnią tę wiadomość uważają w kołach dobrze poinformowanych za bezpodstawną. Właśnie w ostatnich czasach rozwinął dr. Geffcken jako uczony i pisarz tak nadzwyczajną umysłową działalność i wytrwałość, iż nie może być absolutnie mowy o jakim bądź u niego zboczeniu władz umysłowych. Że jest nerwowym, można to przyjąć za fakt. Literacka jego działalność zdumiewa ogromem pracy i nadzwyczajną wszechstronnością. Najważniejszem jego dziełem jest opracowanie europejskiego prawa międzynarodowego Heffter'a; w r. 1872 wyszła jego praca o kwestyi alabamskiej; liczne zaś prace w kwestyach międzynarodowych pojawiały się w rozmaitych czasopismach i to nietylko niemieckich, ale także we francuskich i angielskich, bo Geffcken z równą wprawą pisze we wszystkich tych trzech językach, a mianowicie od dawnego czasu wielce jest cenionym współpracownikiem kilku najpoważniejszych dzienników angielskich. W tych też pismach niejednokrotnie manifestował swą niechęć ku polityce księcia Bismarcka. Obok tego pisał liczne dzieła i rozprawy z dziedziny historyi najnowszych czasów; pomiędzy niemi największy zyskała rozgłos broszura p. t.: „Przyczynek do dziejów wojny wschodniej“ wydana w dwóch edycyach w roku 1881. Długi szereg takich historyczno-politycznych rozpraw umieścił Geffcken w *Deutsche Rundschau*, której gorliwym był współpracownikiem od czasu jej powstania. Pod względem politycznych swych przekonań, należy Geffcken do partyi konserwatywnej. Nie był nigdy bezwarunkowym zwolennikiem polityki bismarckowskiej, i w licznych bardzo zasadniczych kwestyach, np. w walce kościelno-politycznej występował stanowczo przeciw kanclerzowi.

Profesor Meyer, przyjaciel Geffckena, występuje w *Köln. Zeitung* w obronie jego przeciw czynionym mu zarzutom, jakoby był wrogiem państwa.

KRONIKA

Lwów, 6 października.

— **W dniu imienin Najj. Pana**, po uroczystych nabożeństwach w kościele parafialnym i cerkwi w Zbarażu, urzędnicy c. k. władz rządowych, korpus oficerski miejscowego garnizonu, oraz przedstawiciele władz autonomicznych, złożyli na ręce zastępcy c. k. starosty wyrazy najgłębszego przywiązania i wierności dla Najw. Tronu.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Hoczew, w powiecie liskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Hr. Kalnoky**, brat p. Ministra spraw zewnętrznych, bawi w Krakowie, dokąd przybył z 11 pułkiem ułanów, w którym służy.

— **Z Uniwersytetu.** Akt uroczysty otwarcia roku szkolnego 1888/9 w uniwersytecie tutejszym odbędzie się dnia 9 b. m., we wtorek. Uroczystość rozpocznie się solennem nabożeństwem w kościele św. Mikołaja, o godzinie 9 zrana, poczem władze akademickie i młodzież wraz z gośćmi przejdą o godzinie 10 do auli uniwersyteckiej, gdzie po mowie J. Magn. Rektora, prof. dr. Leonarda Piętaka, będzie miał odczyt inauguracyjny prof. dr. Dunikowski: „O płaskorzeźbie ziemi ze stanowiska geologicznego“. Dla publiczności płci obojej wstęp wolny.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Wesoła wojna“, operetka w 3 aktach Straussa. Czwarty gościnny występ pani Bocskaj. — W niedzielę po południu „Kapelusz słomkowy“, komedya w 5 aktach Labiche'a. — Wieczór „Giroflé-Girofla“, operetka w 3 aktach Lecoqua. Piąty gościnny występ panny Bocskaj. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Wyznanie“, dramat w 1 akcie Sary Bernhardt. 2) „Pan Benet“, komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry. 3) Po raz pierwszy „Pierwsza miłość“, komedya w 1 akcie Alf. de Launay. 4) „Skrzypce czarodziejskie“, operetka w 1 akcie Offenbacha — We wtorek „Sinobrody“, operetka w 3 aktach Offenbacha. Występ gościnny panny Bocskaj. — We środę „Wielkie Bractwo“, komedya w 5 aktach Aleks. hr. Fredry. — We czwartek „Don Cezar“, operetka w 3 aktach Dellingera. Gościnny występ panny Bocskaj.

— **Teatr ruski** pod dyrekcyą pp. Biberowicza i Hryniewieckiego zawitał do naszego miasta i jutro, w niedzielę, rozpocznie szereg przedstawień w sali towarzystwa „Frohsinn“, w hotelu George'a, obrazem ludowym Kropiwnickiego p. t „Daj sercu wolę, zawiedzie w niewolę“. Trupa pp. Biberowicza i Hryniewieckiego, licząca około 40 osób, ma już w stolicy ustaloną jak najkorzystniejszą opinię i sympatyę, nie godzi się przeto wątpić, że i w tym sezonie publiczność lwowska jak najszczerzej poprze jej poczciwe usiłowania.

— **W szeregu kalendarzy** na rok 1889, które już się ukazały na pułkach księgarskich, poczesne niezawodnie miejsce zajmie lwowski kalendarz illustrowany „Ogniska domowego“, który zaleca się wyjątkową niemal obfitością części informacyjnej i nader starannie ułożonym działem literackim z udatnemi illustracyami. Gruba ta książka w formacie ćwiartkowym, kosztuje tylko 50 centów.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od południa (S) do zachodu (W), średnia temperatura doby około +11°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, opad nieznaczny.

Średnia temperatura ubiegłej pogodnej doby była +15·4°C., najwyższa +21·0°C., najniższa w nocy +9·4°C.

Opad deszczu na dobę od 8 rano wynosił 8·1 mm.

Zniżka barometryczna 735 — 750 mm. znajdowała się wczoraj w Norwegii; zwyżka 765 do 760 mm. w Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 749 mm.

= **Znaczna kradzież.** W Monasterzyskach skradziono p. Emerykowi hr. Zichyemu z pomieszkania puszkę agatową a drugą szyldkretową, obydwie misternie złotem wykładane, parę guzików z kamienia drogocennego, w srebro oprawnych, nóż angielski składany, jetnie ubranie z szarego płótna i t. d. Sprawca tej kradzieży dotąd nie wyśledzony.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** pp. Jan Białogórski, rodem z Kociubińiec, i Jakób Uiberall, rodem z Rzeszowa, w Galicyi, otrzymali stopień dr. praw.

— **P. Kazimierz Stryjeński**, profesor języka angielskiego w liceum w Grenobli, wydał po francusku pamiętnik Standhala. Utwór ten, dotąd nieznany, znaleziony został przez naszego ziomka na strychu biblioteki miejskiej w Grenobli, wśród starych książek i rupieci.

— **Do Rady powiatowej** jarosławskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy większych posiadłości, wybrany został ks. Witold Czartoryski, syn księcia Jerzego, przełożony obszaru dworskiego w Pełkiniach.

— **Roboty regulacyjne na Wisłoku.** Donoszą nam z Brzozowa dnia 3 października: Wczoraj w południe po uroczystem nabożeństwie w kościele trześniańskim, przy udziale członków spółki wodnej, utworzonej dla regulacyi Wisłoka, oraz reprezentacyi sąsiednich gmin i obszarów dworskich, odbyła się na terytoryum gminy Trześniów inauguracya robót regulacyjnych na Wisłoku w obecności c. k. starosty brzozowskiego.

— **„Sokół“ tarnopolski** urządził dnia 29 września wieczorek muzykalno-deklamacyjny na cel budowy własnej sali, który powiódł się świetnie. Wszystkie numera programu były przez liczną publiczność oklaskiwane a niektóre nawet powtarzane. Towarzystwo to urządzać będzie szereg takich wieczorków ze względu na konieczną potrzebę sali, zwłaszcza że „Sokół“ zyskuje coraz to szersze koła zwolenników w mieście i okolicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Monachium ś. p. Włodzimierz Łoś, artysta-malarz. Obrazy młodego artysty znane u nas z Wystawy Towarzystwa Sztuk Pięknych i wysoce są cenione. W kolonii artystów polskich w Monachium Łoś odznaczał się talentem, wzięciem i miał ogólną sympatyę.

W Petersburgu, generał-adjutant baron Frederiks. Zmarły był od 1863 do 1873 roku oberpolicmajstrem m. Warszawy, następnie generał-policmajstrem, naczelnikiem okręgu żandarmeryi w Królestwie Polskiem, wreszcie generał-gubernatorem Syberyi Wschodniej. Przed kilku laty opuścił służbę czynną i mieszkał na wsi.

— **Sara Bernhardt** zjeżdża w tym miesiącu do Wiednia na występy gościnne: wykona *Teodorę*, *Fedorę* i *Toskę*.

— **Śniegi** spadły w nocy na 4 b. m. w Alpach tyrolskich.

— **Dramat na morzu.** Niezmiernie sensacyjną sprawę sądzić mają niebawem sądy petersburskie. Fakt sam zdarzył się przed rokiem, a było to tak: W cichym zwykle porcie ryskim ładowano barkę żaglową deskami, przeznaczonemi do Szkocyi. Do załogi przyjęto również dodatkowego majstra, który jednak popeł-

nił niebawem kradzież i uciekł. Odszukano go przecież i zabrano na barkę. Zegluga trwała już dni kilka, gdy Jan — tak było na imię majstrowi — obmyślił szereg zbrodni, które następnie wykonał. Pewnej nocy, siódmej od wyjazdu, na straży był sternik i trzej majtkowie, Jan zaś znajdował się przy sterze. Sternik zbliżywszy się do Jana, zganił go surowo za nieumiejętność kierowania statkiem i jednocześnie uderzył go kułakiem w twarz. Wówczas Jan uderzeniem polana zabił na miejscu sternika i wyrzucił trupa do wody. Zszedłszy następnie do kajuty, Jan postanowił wymordować całą osadę. Wyszedł więc na pokład i przedewszystkiem zabił najbliższego majtka, stojącego na straży. Morderstwo wykonane zostało w zupełnej ciszy, a trup poszedł znów do wody. To samo powtórzyło się z dwoma jeszcze innymi majtkami, znajdującymi się na pokładzie. Po spełnieniu czterech morderstw, Jan zasiadł przy wejściu do kajuty, gdzie spało trzeah pozostałych ludzi z osady. Tymczasem, idąca bez steru barka zaczęła pochylać się na bok, wiatr poranny szarpał żagle i statek to skręcał się, to podskakiwał na falach. Trzech wzmiankowanych powyżej majtków zbudziły niebawem silne uderzenia fali i z kolei poczęli wydostawać się na pokład. Wówczas Jan położył ich kolejno trupem i ciała wyrzucił za burt. Pozostał jeden jeszcze, Szturman, śpiący w osobnej kajucie. Tego Jan chciał ogłuszyć uderzeniem sękatej pałki, lecz Szturman zerwał się z posłania i rozpoczął z Janem rozpaczliwą walkę, której rezultatem było pokonanie opryszka. Szturman skrępował Jana i, przywiązawszy go do masztu, wywiesił natychmiast sygnał „nieszczęścia“. Przejeżdżający wypadkiem tamtędy parowiec spostrzegł barkę i wyratował nieszczęśliwego, rzuconego na pastwę żywiołu. Barkę odstawiono szczęśliwie do portu. Teraz Jan odpowiadać będzie za siedm morderstw, popełnionych widocznie w jakimś szale, gdyż trudno wyobrazić sobie, coby morderca począł, pozostawszy sam na barce. Narodowość Jana nie jest wiadomą ani jego nazwisko.

— **Pożar kopalni węgla**. W Dąbrowie Górniczej, w Królestwie, w kopalni węgla pod firmą „Renard“, jak się dowiaduje *Gazeta Handlowa*, palą się od 5 dni pokłady węgla. Ogień, spostrzeżony przez dozorcę kopalni p. Heniga, wybuchł w szybie „Tomasza“ i od razu przybrał zastraszające rozmiary. Ugaszenie płomieni wodą okazało się niemożebnem, spróbowano zatem ugasić piaskiem i w tym celu wysłano na miejsce wypadku wszystkich robotników kopalni w liczbie kilkuset. Straty, jakie wyrządził ogień w szybie „Tomasza“, wynoszą już kilkadziesiąt tysięcy rubli.

— **Ile kosztuje kremacya?** Pewien Francuz zmarły w Paryżu, z powodu rozporządzenia co do swoich zwłok, jakie pozostawił w testamencie, narobił rodzinie swej niemałego kłopotu. Pragnął on, aby ciało jego zostało odesłane do Medyolanu dla spalenia. Urzędy celne włoskie nie zdają się wcale protegować kremacyi, kazały one bowiem zapłacić 480 fr. jako prawo przekroczenia granicy. Rodzina zmarłego opłaciła oprócz tego 1.200 fr. na kolejach za przewóz trumny. Spalenie ciała kosztowało 300 fr. co razem wyniosło 1.980 fr., nie licząc ceremonii pogrzebowych.

— **Za wykrycie mordercy** kobiet w londyńskiej dzielnicy Whitechapel, zarząd City wyznaczył nagrodę w kwocie 6.000 zł. Okazało się, że aresztowany Amerykanin Fitzgerald, nie jest tym mordercą. Popłoch, panujący pomiędzy ludnością w Whitechapel, przybrał po ostatnich dwóch zbrodniach takie rozmiary, że mało kto w tej dzielnicy kładzie się w nocy do łóżka, a w obec powszechnego rozjątrzenia policya nie czuje się bezpieczną. Ostatnie dwie ofiary tajemniczego mordercy należały, równie jak poprzednie, do tej klasy nieszczęśliwych kobiet londyńskich, które dla braku wszelkich środków szukać muszą noclegu w sieniach domów i zaułkach. Jedna z nich, nazwiskiem Elsa Stride, była z urodzenia Szwedką.

— **Tajemniczego mordercę kobiet** w Londynie, według depesz prywatnych, schwytano wczoraj w nocy na gorącym uczynku. Broniąc się w chwili aresztowania, zabił on jednego z policyantów.

— **Krwawa statystyka.** Według dzienników londyńskich, w roku ubiegłym padło ofiarą morderstw w Anglii i Walii 86 osób, nie licząc niemowląt. Z morderców skazanych zostało 35, straconych 21, niewykrytych zaś pozostało 51. Jak na słynną policyę angielską zbyt to duży procent.

— **Porażeniem elektrycznem** nazywają robotnicy w Creuzot objawy choroby, zupełnie podobnej do porażenia słonecznego. Od pewnego czasu używane jest w Creuzot elektryczne światło łukowe do topienia metali. W podobny sposób jak wytwarza się łuk Volty między dwoma węglowemi elektrodami, tak samo powstaje on także między węglem i metalem, tak, że śród tej strasznie wysokiej temperatury metal niezwłocznie topnieje. Robotnicy zaś, znajdujący się w pobliżu światła elektrycznego, cierpią na szczególne napady, o których lekarz kopalni żelaza, dr. Defontaine, przesłał dokładne sprawozdanie paryskiemu stowarzyszeniu chirurgicznemu. Nawet w odległości dziesięciu metrów od łuku Volty daje się uczuć po niejakim czasie na odsłoniętych częściach ciała — na szyi, twarzy a zwłaszcza na czole — bolesne kłócie i gwałtowne palenie, jak przy oparzeniu. Przytem skóra zabarwia się na kolor miedzi i ciemniejszy. Wzrok, pomimo używania czarnych okularów, bywa tak olśniony, że przez pewien czas robotnicy nie mogą nic widzieć, a potem wszystkie przedmioty wydają im się żółte; dalej następuje zapalenie rogówki i przez dwa dni najmniej robotnicy doznają uczucia, jak gdyby mieli ziarnka piasku pod powiekami. Objawom tym towarzyszy ból głowy, bezsenność, a często i gorączka. Po kilku dniach dopiero chorobliwe objawy znikają i jednocześnie następuje łuszczenie się skóry. Jestto jedynie oddziaływanie światła nie zaś ciepła, którego, jak wiadomo, elektryczność na otoczenie swoje bardzo mało wydaje. Robotnicy też nie czują go bynajmniej na powyżej wspomnianej odległości.

— **Ksiądz ministrem**. Naczelnik rządu Dolnej Kanady, Honoryusz Mercier, mianował ministrem rolnictwa księdza Labelle, proboszcza w Saint-Jérôme, w dyecezyi Montréal. Ruchliwy w sprawie kolonizowania rozległego kraju, otrzymał od wdzięcznych swych współziomków już od dawna nazwę: *Roi du Nord*, króla północy.

— **Broda Mahometa**. Do Trypolisu przybył niedawno parowiec turecki, który przywiózł miastu podarunek wielkiego wezyra tureckiego, składający się z trzech włosów przechowywanej w Konstantynopolu brody Mahometa; włosy te spoczywały w srebrnej szkatułce, wysadzonej drogiemi kamieniami. Relikwia została przeniesiona z wielką uroczystością, wśród ogólnej radości mieszkańców, do meczetu Daruga.

— **Maszyna do rachowania.** Z Chicago donoszą, że pewien matematyk tamtejszy wynalazł maszynę, którą nazwał „komptometrem“, a która z nadzwyczajną łatwością, szybkością i dokładnością rozwiązuje najzawilsze zadania arytmetyczne. Maszyna ta, w kształcie szkatułki, waży wszystkiego 8 funtów i może być ustawioną na zwykłym stoliku a funkcyonuje podobnie jak maszyna do pisania. Próby dokonane z nią przez zarząd skarbowy w Washingtonie, powiodły się podobno świetnie; rozwiązywała zadawane wynalazcy trudne pytania matematyczne znacznie szybciej, niż kilku urzędników tego zarządu wspólnemi siłami,

— **Milionerki.** Jedna z obywatelek New-Yorku przygotowuje do druku statystykę milionerek w Stanach Zjednoczonych. Chodzi tu nie o żony milionerów, lecz o kobiety, które stoją samodzielnie na czele kolosalnych majątków, a takich jest bardzo wiele. W samem Rhode Island, najmniejszym ze Stanów, lecz bardzo przemysłowym, niewiasty opłacają podatek od 400 milionów własności gruntowej. W Nowym Yorku zmarła niedawno wdowa Stewart miała 5 mil. fr. rocznego dochodu. Pani Crocher w Kalifornii posiada fortunę, równającą się 90 mil. fr. W Saint Louis pani Maffit jest posiadaczką 20 mil. fr. Najbogatszą wśród tych bogaczek jest wdowa Taylor. Ma ona 40 milionów dolarów, t. j. 200 milionów fr. Większą część dochodów swoich używa na cele dobroczynne, żyje nadzwyczaj skromnie; jedyny zbytek, na jaki sobie pozwoliła jestto postawienie kościoła dla własnego użytku w Long Branch, w miejscu kąpielowem w bliskości New-Yorku nad brzegiem Atlantyku. Kosztowało ją to 400.000 fr. Na utrzymanie kapelana łoży rocznie 20.000 fr. Panie te, posiadając majątek w papierach procentowych, w akcyach i obligacyach, odcinają tylko kupony i nie mają kłopotu z zarządzaniem tak kolosalną fortuną.

Lecz nie wszystkie milionerki pędzą żywot tak spokojny, wiele z nich obraca pieniędzmi i przysparza ich coraz więcej. I tak, niejaka pani Hetty Green gra na giełdzie z nie mniejszą od Vanderbilta przebiegłością i powodzeniem. Wychodząc za mąż, miała posagu 65 milionów fr., mąż jej 5 milionów. Dziś, dzięki szczęśliwym operacyom finansowym, posiada 160—180 milionów. Ona jedna, przed laty kilku, przewidziała zbliżenie się wielkiego upadku jednego z bankierów, którego wszyscy spekulanci rodzaju męskiego uważali za *solidnego*. Pani Green wycofała w porę kilka milionów, jakie miała w banku. Rzeczywiście wkrótce potem nastąpił jego *krach*. Niejaka pani Dow, dzięki swym szczęśliwym operacyom, została obrana na prezesa jednej z kolei żelaznych. Jestto jedyna kobieta w Ameryce sprawująca urząd podobny. Panie Meredith, Warren, Rogers powiększają swe kapitały przez hodowlę i sprzedaż bydła. Jeszcze większą energię i przemyślność wykazała pani Tom, która o własnych siłach doszła do sumy 20 milionów dolarów, prowadząc handel skór, futer i artykułów spożywczych. Ta *hic mulier* mieszka w Alasce. Jestto Indyanka, brzydka, tłusta, około lat czterdziestu. Pochowawszy dwóch mężów, przyłączyła się do misyi presbiteryańskiej i przeszła na łono kościoła katolickiego.

Samo przez się rozumie się, że dziedziczki takich majątków mają wśród pretendentów swych przedstawicieli przeróżnych krajów. Lista Amerykanek, które wyszły za mąż za Europejczyków, rozpoczęła się od sławnej pani Patterson z Baltimoru, poślubionej przez ks. Hieronima Bonapartego, a kończy się obecnie na pani Hammersley, która wstąpiła w związki małżeństkie z ks. Malborough.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 6 października 1888 r.

Lwów, pszenica 7·— do 7·30, żyto 5.— do 5·60 jęczmień browarny 5.— do 7.—, owies 5·60 do 6·—, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 10·50 do 11·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—. koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do — —.

Tarnopol, pszenica 6·80 do 7·10, żyto 5·— do 5·30, jęczmień browarny 5·— do 6·80, owies 5·30, do 5·80 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 10·— do 12·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 40·— do 44·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6 70 do 7·— żyto 5·— do 5·20, jęczmień 5·— do 6·70. owies 5·25 do 5·70, groch 5 10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 10 — do 11.85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 44·—, koniczyna biała 39·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6 85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5 50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 40·— do 100·— zł. nominalnie za 56 kilo, locco Lwów.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc locco Lwów 31·— do 31·50 zł.

Usposobienie spokojniejsze, gdyż kupcy porozumieli się, ażeby parę dni po targu zbożowym nic nie kupować.

---

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XII posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 50 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Z porządku dziennego, w pierwszem czytaniu przekazał Sejm wniosek pos Strassera co do udzielenia zapomogi pogorzelcom gminy miasta Sołotwiny, tudzież wniosek pos. Męcińskiego co do udzielenia zapomogi pogorzelcom wsi Bobrowniki, w powiecie tarnowskim — komisyi budżetowej, z poleceniem zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu.

Zgodnie z wnioskami komisyi petycyjnej, przedstawionemi przez pp. Pławickiego i Lubomirskiego, przyjął Sejm w drodze łaski, na fundusz krajowy, należytość za utrzymanie J. Dragosza w domu ubogich, którą to należytość, w kwocie 252 zł. ma gmina Ciche zapłacić magistratowi w Budapeszcie; a dalej przyjął na fundusz krajowy kwotę 207 zł. należącą się gminie m. Budapesztu od gminy Czajkowa, za utrzymanie i leczenie sierot Meilingerów.

Zgodnie z wnioskami komisyi administracyjnej, przedstawionymi przez pos. Chamca, odstąpił Sejm: Rządowi do załatwienia, petycyę gminy Horożanka, w pow. podhajeckim o potwierdzenie jarmarków i pozwolenie na pobór kopytkowego; Rządowi z usilnem poparciem do załatwienia petycyę m. Mielnicy i 9 innych gmin o zarządzenie, ażeby pobór rekrutów z powiatu sądowego Mielnickiego, odbywał się w Mielnicy; Rządowi do rychłego uwzględnienia, petycyę m. Mielnicy, o rychłe utworzenie urzędu podatkowego w tem mieście.

Poseł Struszkiewicz przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi komitetu gal. Towarzystwa rolniczego, tyczącej się wykonania ustawy z 17 lutego 1885 o tępieniu ostów i kanianki. Już w 1885 przy rozprawach nad projektem ustawy o tępieniu ostów i kanianki wyrażono wątpliwości czy należy uchwalać taką ustawę aczkolwiek pożądaną, której wykonanie będzie opieszałe lub żadne; wszelako Sejm z powodu, że potrzeba ustawodawczo przyjść w pomoc rolnictwu racyonalnie się rozwijającemu, ustawę wspomnianą uchwalił. Celem wykonania tej ustawy, wydało Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym rozporządzenie z dnia 20 sierpnia 1885. Nie ma wątpliwości, że wywarcie należytego nacisku ze strony Rządu na podwładne urzędy w celu wykonania ustawy z 17 lutego 1885 jest dla rolnictwa pożądanem. W powołanem rozporządzeniu wykonawczem nie zarządziło Namiestnictwo ewidencyi czy i o ile naczelnicy gmin i przełożeni obszarów dworskich, włożone na nich tą ustawą obowiązki wykonują, a komisya sądzi, że zastosowanie tych sposobów jakie proponuje komitet gal. Towarzystwa gospodarskiego znacznie przyczyniłoby się do tego, aby ustawa wspomniana energiczniej była wykonaną, a mianowicie n. p. żądanie od starostw peryodycznych doniesień o przekroczeniach tej ustawy i od kogo te doniesienia pochodzą; czy i ile razy i gdzie tępienie ostów i kanianki na koszt opieszałego zarządzono, czy i ile grzywien z powodu niewykonania tej ustawy wpłynęło na fundusz ubogich miejscowych i t. p. Uzupełnienie więc powołanego rozporządzenia wykonawczego w wskazanym kierunku jest rzeczą bardzo pożądaną i dla tego komisya wnosi: Wzywa się Rząd do energicznego wykonania ustawy z 17 lutego 1885 o tępieniu kanianki i szkodliwych ostów w myśl petycyi komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego.

Bez dyskusyi przyjęła Izba powyższą rezolucyę.

W sprawie podniesienia gospodarstwa nabiałowego w kraju, poruszonej przez pp. Langiego i Struszkiewicza, powziął Sejm zgodnie z wnioskiem komisyi gospodarstwa krajowego, następujące rezolucye: Sejm poleca Wydziałowi, ażeby w porozumieniu z obu Towarzystwami rolniczemi przedłożył na następnej sesyi wnioski popierania rozwoju przemysłu mlecznego i zorganizowania handlu produktami nabiałowemi; poleca Wydziałowi, aby wyjednał u Rządu pomoc dla gospodarstwa nabiałowego w Galicyi.

Pos. Onyszkiewicz przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej o przedłożeniu Wydziału z projektem ustawy budowniczej dla znaczniejszych miejscowości. Uchwalony 19 stycznia r. b. projekt ustawy budowniczej, nie uzyskał Najwyższej sankcyi, albowiem Rząd upatruje w uchwalonym projekcie ustawy następujące 4 usterki: 1) Niezgodność między §. 10 a 12, oraz sprzeczność tego ostatniego z §§. 340 i 341 ust. cyw. 2) Niejasność §. 11. 3) Sprzeczność między lit. *a*) i ustępem 3 §. 24 a lit. *g*) §. 74 — i 4) Niejasność lub lukę w §. 84tym.

Wydział, uchylając od siebie odpowiedzialność za ten niepomyślny wynik, wyraża zapatrywanie, że dostrzeżone przez Rząd usterki, mogły być uniknione, gdyby Rząd podniósł je był wówczas, kiedy uproszony o to Wydział rozpatrywał w r. 1887 i uwagami swemi zaopatrzył pierwotnie dla Sejmu przygotowany projekt ustawy budowniczej dla miast i miasteczek.

Do uczynionego w ten sposób Rządowi zarzutu, komisya administracyjna nie może się przyłączyć, albowiem nabyła przekonania, że wytknięte obecnie przez Rząd usterki, nie odnoszą się do postanowień zawartych w pierwotnym Rządowi przedłożonym i w porozumieniu z nim powstałym projekcie, lecz do zmian wprowadzonych do tego projektu przez komisyę sejmową i przez poprawki uchwalone w czasie obrad nad projektem w Izbie.

A teraz co do szczegółów: Rząd upatruje niezgodność §§. 10 i 12 w tem, że gdy według §. 12 „starający się o budowę uzyskałby prawo do rozpoczęcia budowy po prawomocności konsensu bez żadnego zastrzeżenia“ to z drugiej strony według postanowień §. 10 w razie podniesionych zarzutów z tytułu prawa prywatnego, mimo prawomocności konsensu, wyczekiwaćby musiał co do rzeczywistego rozpoczęcia budowy dopiero rozstrzygnięcia Sądu.

Zwraca komisya uwagę Sejmu i Rządu, że zakwestyonowane §§. 10 i 12 powtórzone są dosłownie z obowiązującej ustawy z 28-go kwietnia 1882. Dz. u. kr. Nr. 77. Z tego powodu nie doradza komisya Sejmowi przyjęcia, czy to przez Wydział proponowanej, czy jakiej innej w myśl uwag Rządu modyfikacyi, lecz zaleca utrzymanie w niezmienionym tekście uchwalonych na poprzedniej sesyi §§. 10 i 12.

W drugiem wytknięciu podnosi Rząd, że postanowienie §. 11 projektu, wedle którego o załatwieniu podania o konsens mają być zawiadomione pisemnie te strony interesowane, które „w terminie właściwym“ poczyniły zarzuty, dlatego jest niejasnem, że projekt ustawy nie zawiera nigdzie terminu, oznaczonego do wnoszenia zarzutów, a przeto nie wiadomo, co przez

wyrazy: „w terminie właściwym“ rozumieć należy. Wydział z brzmienia §§. 8 i 9, określających, że w przeciągu 8 dni po wniesieniu podaniu, Zwierzchność gminna zarządzi zbadanie planów w obecności sąsiadów, to jest, stron interesowanych, i zapytuje je, czyli przeciw zamierzonej budowie nie czynią zarzutów, wyprowadza, że ten właśnie moment badania planów, dokładnie §§. temi oznaczony, jest tym właściwym terminem, o którym wspomina §. 11, tylko, że jest to nie termin we właściwem znaczeniu, lecz dzień oznaczony (*Tagsatzung*). Ale właśnie z tego rozumowania wynika konkluzya, że w §. 11 nie powinny były znaleźć pomieszczenia wyrazy: „we właściwym terminie“, bo one właśnie to poprzednie jasne postanowienie §§. 8 i 9 zaciemniają. Tem mniej możnaby się zgodzić na zastąpienie ich wyrazami: „w terminie 8-dniowym“, jak to Wydział proponuje, albowiem te wyrazy byłyby już sprzeczne z trafnie przez Wydział przedstawioną myślą korespondujących §§. 8 i 9. Gdy więc w §§. 8 i 9 została już intencya ustawodawcy, że tylko te zarzuty stron interesowanych będą wzięte pod uwagę, które w czasie komisyonalnego badania planów zostały poczynione, całkowicie i z zupełną jasnością wypowiedziana, odpada potrzeba zamieszczenia w §. 11 jakiejkolwiek wzmianki o terminie. Z tych powodów komisya proponuje skreślenie w projekcie Wydziału §. 11 wyrazów: „w 8-dniowym terminie“.

Rząd wytyka następnie sprzeczność między lit. *a.* i ustępem 3-cim §. 24 a lit. *g.* §. 74. Między ustępem 3-cim §. 24 a lit. *g.* §. 74 zachodzi istotnie sprzeczność; tłumaczy się ona tem, że po przyjęciu w Izbie poprawki posła Abrahamowicza do §. 24, przeoczono potrzebę harmonijnego sprostowania korespondującego z nim §. 74 lit. *g.* Komisya przeto sprzeczność tę obecnie uchyla i wprowadza do §. 74. lit. *g.* postanowienie odpowiadające §. 24. Dla wprowadzenia większej jasności w §. 24, komisya proponuje przestawienie jednego ustępu i oznaczenie po kilkakroć wspomnianego 3-go wyjątku w §. 24, lit. *c.*

Wreszcie wskazuje Rząd na lukę w 1 ustępie §. 84, która budzi wątpliwość czyli wraz z policyą budowniczą na określonych w tym ustępie częściach obszaru dworskiego, także i prawo karania na władze gminne miałoby być przelane czyli nie. Komisya uznaje trafność tej uwagi i uzupełnia 1-szy ustęp §. 84 odpowiednim dodatkiem.

Co do usterek mniejszej doniosłości, to komisya z Wydziałem w przeważnej liczbie przyjmuje doradzane przez Rząd poprawki.

Przedkładając ponownie projekt ustawy budowniczej dla znaczniejszych miejscowości. Wydział uważa za wskazane zalecić Sejmowi przyjęcie rozdziału VI. traktującego o obszarach dworskich, nie według brzmienia uchwalonego na ostatniej sesyi na wniosek p. Abrahamowicza, lecz według ówczesnych wniosków komisyi. Komisya przystępuje do tego wniosku Wydziału tem chętniej, że zdaniem jej, uchwalone na wniosek p. Abrahamowicza poprawki w tym rozdziale psują budowę ustawy i przedstawiają cały szereg wątpliwości zarówno pod względem zasadniczym jak administracyjnym i technicznie ustawodawczym.

Różnica między tem co Wydział, a za nim komisya proponuje, a tem co na wniosek p. Abrahamowicza zostało uchwalone, polega na tem, że gdy wedle wniosku komisyi ustawie niniejszej podlegaćby miały całkowite obszary dworskie, o ile one w wymienionych w artykule I. miejscowościach się znachodzą, wedle uchwał na poprzedniej sesyi powziętych, podlegałyby jej tylko części obszaru dworskiego położone w pośród zabudowań gminy. Takie częściowe tylko podporządkowanie obszarów dworskich pod przepisy tej ustawy, przedstawia przedewszystkiem tę ujemną stronę, że tworzyłoby nieuzasadnione rozróżnienie co do ustawodawczego traktowania gminy a obszarem dworskim z jednej, oraz obszaru dworskiego a części tegoż z drugiej strony i wprowadziłoby trudności i zamęt w administracyi lokalnej, gdyby w jednej i tej samej miejscowości, wśród jednych i tych samych stosunków, dla jednej i tej samej kategoryi spraw miały obowiązywać różnorodne administracyjne przepisy.

Komisya zalecając Sejmowi do przyjęcia wniosek Wydziału tyczący się rozdziału VI., wprowadza do §§. 84 i 85 niektóre zmiany, które bądźto wynikają z uwag Rządu, bądź uchylają z ustępu 3. §. 84 wyrazy, które dawałyby ustawie nieprawidłową moc działania wstecz, albo wreszcie są czysto stylistycznej natury.

Drugiego wniosku Wydziału o zamieszczenie w dodatkowym §. 86 postanowienia, które upoważniłoby Wydział do rozciągania tej ustawy w drodze rozporządzenia na inne ustawą tą nie objęte miejscowości, komisya zalecić nie może, takie bowiem uposażenie władzy administracyjnej w prawo rozszerzania ustaw, jako zasadom konstytucyjnym przeciwne, nie jest dopuszczalne.

Komisya wnosi zatem przyjęcie przedłożonego projektu ustawy.

Rozpoczęła się dyskusya ogólna, w której pierwszy zabrał głos pos. Abrahamowicz.

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców gminy Medenice, w powiecie drohobyckim, zapomogi w kwocie 1000 zł.

Piszą z Wiednia: Z decydującej strony niemieckiej podnoszą z szczególniejszym naciskiem, że wizyta cesarza Wilhelma w Wiedniu nie może być nawet porównaną z wszystkiemi innemi wizytami jakie cesarz składał dotychczas lub złożyć zamierza. Tutaj odwiedza monarcha dawnych serdecznych przyjaciół. Odwiedzin tych nie można nazwać także wizytą powtórną. Jest ona ogniwem w łańcuchu powtarzających się co roku wizyt cesarza Wilhelma na Najw. Dworze, wizyt wypływających z ścisłych politycznych i osobistych stosunków, do których nie potrzeba żadnego osobnego lub specyalnego powodu.

Dalej donoszą: Wzniesione d. 4 b. m. na galowym obiedzie przez obu Monarchów toasty wykazują, że austryacko-niemieckie przymierze jest serdeczne, nierozwiązalne i niezłomne. Toasty te oznaczają również braterstwo broni. Obaj monarchowie sami podnieśli po trzykroć okrzyk: niech żyje! a nadto, czego na obiadach cesarskich dotychczas nigdy nie bywało, i całe towarzystwo okrzyk ten powtarzało. Znaczenie historyczne i polityczne wizyty cesarza Wilhelma w Wiedniu jest bardzo doniosłe.

Do *Budap. Corr.* telegrafują pod d. 4 b. m.: Cesarz Wilhelm odwiedził dzisiaj po raz drugi Cesarzewicza Rudolfa u którego zabawił czas dłuższy. Udzielony p. Tiszy order orła czarnego wręczył cesarz Wilhelm osobiście prezesowi gabinetu węgierskiego przyczem przemówił do niego w słowach niezwykle pochlebnych.

Do *Czasu* telegrafują:

Obostrzenia i środki ostrożności podczas pobytu cesarza niemieckiego zostały zarządzone z trzech powodów: Cesarz niemiecki nie lubi zgiełku tłumów, lecz jedynie żołnierski porządek; mały stan oblężenia panujący w Wiedniu przeciwko zamachom anarchistów nakazywał największą baczność; wreszcie należało siłą zbrojną i policyjną tak rozporządzić, żeby wszelką antipaństwową i antidynastyczną manifestacyę ze strony skrajnych Niemców w zarodzie stłumić. Chorągwie czarno czerwono-złote zostały zakazane, jako barwa dawna Niemiec rewolucyjnych Bundestagu.

Wszystkie dzienniki berlińskie i w ogóle niemieckie, bez różnicy stronnictw, rozpisują się jak najobszerniej i z prawdziwym zapałem o zjeździe w Wiedniu podnosząc niezwykle serdeczne przyjęcie, jakiego doznał dostojny gość w stolicy Habsburgów. Korespondencye z Wiednia kładą nacisk na wyborną postawę wojska austryackiego, które można porównać z najwyborniejszemi pułkami pruskiemi.

Najd. Cesarzewicz Rudolf wyjedzie d. 8 b. m. na łowy do Siedmiogrodu.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza i minister handlu hr. Szechenyi wyjechali przedwczoraj wieczorem z powrotem do Pesztu.

Prace przedwstępne do wykonania ustawy o zabezpieczeniu robotników postępują obecnie szybko. W bieżącym tygodniu ukończono spis przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi zabezpieczenia, a w przyszłym tygodniu zbierze się po raz pierwszy w Ministerstwie spraw wewnętrznych przyboczna rada asekuracyjna celem przeprowadzenia obrad nad rozporządzeniami wykonawczemi. Na pierwszem zaraz posiedzeniu nastąpi prawdopodobnie ukonstytuowanie biura, wybór prezydenta i t. d.

List berliński *Pol. Corr.* zwraca uwagę na dokonane zupełne pojednanie królewskiego domu pruskiego z domem Oranio-Nassauskim, co nastąpiło podczas ostatniego pobytu cesarza Wilhelma na wyspie Mainau, dokąd przybył także ks. Nassauski. Następstwem tego wypadku będzie niezawodnie stanowcze wystąpienie polityki niemieckiej za prawem do tronu luksemburskiego domu Nassauskiego.

Vossische Zeitung donosi, że prezes banku państwa, Dechend, zwołał na przedwczoraj zgromadzenie pierwszych firm finansowych, na którem podniósł projekt zbierania składek na cele t. z. ewangelickiej „misyi wewnętrznej“. Zdaje się, że chodzi tu o usunięcie Stoeckera od wszelkiego udziału w pracach misyjnych, mających na celu krzewienie religii ewangelickiej.

Papież przyjmował d. 3 b. m. na osobnem posłuchaniu posła pruskiego, p. Schlözera.

Do *Presse* donoszą z wiarygodnego źródła, że królowa Natalia poleciła swemu pełnomocnikowi Piroczanacowi, aby oświadczył królowi i konsystorzowi, że niezgadza się ani na rozwód ani nawet na separacyę. Ze słowami: „król musi ustąpić, musi kapitulować“ pożegnała swego adwokata. Królowa, utrzymuje bardzo ożywione stosunki z poselstwem rossyjskiem w Bukareszcie. Z innej strony donoszą: Wszelkie próby pojednania króla Milana z królową Natalją okazały się bezskutecznemi. Rozprawy konsystorza w sprawie rozwodu odbędą się w początkach grudnia.

Z Belgradu telegrafują: Przebywający tutaj na urlopie poseł saski przy W. Porcie, p. Novakovic otrzymał rozkaz udania się w przeciągu 24 godzin do Konstantynopola. Słychać, iż jego stosunki do Piroczanaca i jego zachowanie się w kwestyi rozwodowej były powodem podobnego zarządzenia.

Serbski minister skarbu Rakic wyjechał przedwczoraj do Wiednia.

Komunikat półurzędowej *Agence Havas* o dekrecie przeciw cudzoziemcom, wzmiankowany we wczorajszym telegramie brzmi:

„Rząd zdumiony jest wrażeniem, jakie wywołał dekret o cudzoziemcach. Kwestya ta była przedmiotem rozważań gabinetów poprzednich i zajmowano się nią od lat trzech wszechstronnie. Uchwalone przez ministra spraw wewnętrznych zarządzenia, były kolejno komunikowane ministrem wojny, sprawiedliwości i spraw zagranicznych. Żadne z mocarstw zagranicznych nie poczyniło uwag co do ogłoszonego dekretu, a co do legalności dekretu, to uzasadniony on jest artykułem 471 kodeksu karnego.“

Matin ogłasza także artykuł zażegnywujący zaniepokojoną z powodu dekretu opinię. Twierdzi dalej, że odnosi się on głównie do włóczęgów i przestępców, których namnożyło się wielu w ostatnich latach we Francyi.

Journal officiel ogłosił reskrypt prezydenta republiki, zwołujący Izby na dzień 15 b. m.

W Paryżu obiega pogłoska, że istnieją usiłowania celem przejednania Watykanu z Kwirynałem i że owoce tych usiłowań objawią się po odwiedzinach cesarza Wielhelma.

Indépedence Belge donosi, że ambasador francuski przy Kwirynale, bawiący obecnie na urlopie w Paryżu, otrzymał od rządu swego polecenie powrotu natychmiastowego do Rzymu, ażeby był obecnym przy przyjęciu cesarza Wilhelma przez ciało dyplomatyczne.

Według *Indépendance Belge* prezes gabinetu belgijskiego, p. Beernaert zaprzeczył stanowczo insynuacyi, jakoby to Niemcy narzuciły Belgii obowiązek ufortyfikowania linii Mozy. Minister spraw zagranicznych zaś, p Caraman Chimay oświadczył, że rewelacye *Revue Nouvelle* o rzekomem zrzeczeniu się przez Belgię neutralności, są prostem zmyśleniem.

Biuro *Reutera* zapewnia w doniesieniach z Kairu, że niebezpieczeństwo, w jakiem znajdowało się miasto Suakim, minęło, ponieważ Osman Digma jest przeciwnikiem otaczania miasta.

Według *Times*, Turcya jest mocno zaniepokojona i niezadowolona polityką Włoch na Wschodzie i żywi szszególniej obawy co do Tripolisu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 października. Na wczorajszym obiedzie w Schönbrunie były także Najj. Pani i Najd. Cesarzewiczowa Stefania. Po obiedzie pożegnał się cesarz Wilhelm jak najserdeczniej z Dostojnemi Paniami, poczem obaj Monarchowie i król saski udali się wraz z zaproszonymi na łowy do Mürzzuschlag.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) P. Minister oświaty mianował nauczyciela seminaryum męzkiego we Lwowie dr. Masymiliana Kawczyńskiego, starszym nauczycieiem seminaryum żeńskiego tamże.

Wiedeń, 6 października. Hrabia Herbert Bismarck i szef sekcyjny w Ministerstwie spraw zagranicznych, Szögenyi, odjechali do Budapesztu.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pryw.*) Rokowania między delegatami Austryi i Szwajcaryi w sprawie traktatu handlowego rozpoczną się 9 b. m. pod przewodnictwem szefa sekcyi Szögyenyi'ego.

Dotychczas nie poczyniono żadnych przygotowań celem objęcia ruchu koleii zachodniej węgier. i galicyjsko-węgierskiej przez państwo; wszelkie inne doniesienia są bezpodstawne.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pryw.*) Król Milan przybędzie tu w tych dniach na dłuższy pobyt.

Peszt, 6 października. (*Tel. pr.*) Rząd przedłoży sejmowi projekt wykupna regaliów na Węgrzech.

Zagrzeb, 6 października. (*Tel. pryw.*) Opozycyjne koła tutejsze oświadczają, że ogłoszony list biskupa Strossmayera do Papieża jest fałszywy. *Obzor* ogłasza go jednak bez komentarza.

Berlin, 6 października. Na zgromadzeniu wyborców w Aschersleben powiedział hr. Douglars, iż cesarz Wilhelm pragnie tylko potęgi Niemiec i przestrzegania zasady monarchicznej. Fałszywie przypisują mu zamiar identyfikowania się z tem lub owem stronnictwem.

Berlin, 6 października. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Toasty cesarskie na galowym obiedzie w Wiedniu zostaną powitane niezawodnie przez cały naród niemiecki z największą radością. Poręczają one bowiem najcenniejsze dobro narodów, t, j. pokój. Przez toasty na pomyślność obu armij otrzymało z ust najwyższych braterstwo broni najkompetentniejszą sankcyę.

Berlin, 6 październ. (*Tel. pr.*) Dr. Geffckenowi wytoczono także cywilny proces o samowolne ogłoszenie pamiętnika wbrew woli spadkobierców cesarza Fryderyka. Sądzą również, że broszurę dr. Mackenziego będzie można skonfiskować na tej samej podstawie, jeżeli zawierać będzie facsimilia cesarza Fryderyka, bo jedynie spadkobiercy a więc cesarz Wilhelm, mogą zezwolić na przedrukowywanie pism zmarłego monarchy jakiegokolwiek rodzaju.

Hamburg, 6 października. W procesie socyalistycznym o udział w tajnych stowarzyszeniach, zostali skazani: Babst na 3 miesiące więzienia, Würfel, Fricke, Rhode i Nowack na 2 miesiące więzienia. Innych sześciu zostało wypuszczonych na wolność, policzonym im bowiem został za karę czas przepędzony w więzieniu śledczem.

Rzym, 6 października. Uważają za rzecz pewną, iż cesarz Wilhelm złoży dnia 12 b. m. przed południem wizytę Papieżowi, a po południu tegoż dnia zwiedzi muzea watykańskie, a może nawet wejdzie na kopułę kościoła św. Piotra.

Ateny, 6 października. C. k. poselstwo notyfikowało oficyalnie rządowi greckiemu, iż Najj. Cesarzowa austryacka spędzi zimę w Korfu.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) Sara Bernhardt przybędzie tu z końcem miesiąca i wystąpi w teatrze *an der Wien*.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wiedzę przystępną uczynić dla ogółu, jest staraniem naszego wieku. Nieświadomość, przesąd i złudzenia powinne być usunięte, a każdy powinien wiedzieć, jak ma sobie radzić w cierpieniach. Tej dążności nowoczesnej odpowiadają w zupełności pigułki szwajcarskie aptekarza Rysz. Brandta, które nie są środkiem potajemnym, bo każdy człowiek dokładnie wie, co zażywa i dla czego. A więc nie środkiem potajemnym tylko czysto domowym są pigułki szwajcarskie, w skutek swych pojedynczych i zbawiennych składników jakoteż w skutek swej tanizny. Ogół ocenić potrafi zalety tych pigułek szwajcarskich w zupełności, czego dowodem liczne pisma dziękczynne ze wszystkich stron Niemiec. Żądać jednak należy ze szczególnym naciskiem na imię Rysz. Brandt pigułek szwajcarskich, bo istnieje wiele łudząco podobnych pigułek z tem samem nazwiskiem. Zważać trzeba, że każde pudełko zawiera na etykiecie biały krzyż w czerwonem polu z podpisem aptekarza Rysz Brandta. Wszelkich inaczej wyglądających pudełek nie należy przyjmować.

Główna wygrana złr. 50.000

Ciągnienie już 15 października b. r.

Promesy

na 3% losy kredytowe ziemskie

za 1 zł. i 50 ct.,

Jakoteż losy oryginalne po kursie dziennym sprzedaje 1836

KANTOR WYMIANY

KITZ i STOFF

Plac Halicki I. **Lwów.** Plac Halicki I.

Wszelkie zlecenia z prowincyi w zakres bankowy wchodzące uskuteczniamy najsumienniej natychmiast.

Ciągnienie 1 października r. b.

Promesy

na

Losy miasta Wiednia

Główna wygrana 200.000 zł.

sprzedaje po 3 zł. 75 ct. za sztukę

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, 5754

ulica Karola Ludwika L. 1.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Julian Czyrniański

lekarz chorób wewnętrznych, specyalista do chorób żołądkowych, b. ekw-asystent kliniki prof. Bambergera, b. sekundaryusz lecznicy powszechnej w Wiedniu. — Ordynuje od godziny 9—10 rano i od 3—5 po południu. 5586

Ulica Jagiellońska L. 7, I. piętro.

Adwokat krajowy

Dr. Leonard Nowacki

otworzył biuro dla spraw cywilnych, skarbowych i administracyjnych we Lwowie, przy ulicy Trybunalskiej L. 1, na I. piętrze. 6178

Specyalista chorób dziecięcych

Dr. Antoni Wachtel,

b. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego i I. sekundaryusz kliniki szpitala dla dzieci w Krakowie — mieszka na ulicy Wałowej L. 11, pierwsze piętro. Ordynacya od g. 3 do 5 po poł. 2559

August Schellenberg

we Lwowie

poleca

Najlepszy

2090

PORTLAND-CEMENT

w beczkach

po 167, 100 i 50 kl.

jakoteż

kufsztyńskie wapno

hydrauliczne

Najtaniej!

PARYŻ

Można żądać wspaniałe album mód illustrowane, wydane przez **WIELKIE MAGAZYNY DU PRINTEMPS** w Paryżu, zawierające 526 rycin nowych modeli ubiorów na porę zimową 188 8/9, które wysełа się **zafrankowane i darmo**, na żądanie zafrankowane przesłane do

PP.. JULES JALUZOT & Cie. w Paryżu.

Katalog zawiera warunki zastosowane do wysyłek z opłaceniem kosztów transportu do wszystkich krajów na kuli ziemskiej przez **WIELKIE MAGAZYNY du PRINTEMPS** w Paryżu.

MATTONIEGO

GIESSHÜBLER

najczystsza woda mineralna

SZCZAWA-ALKALICZNA

napój stołowy orzeźwiający

skuteczny bardzo przy chorobach gardła, katarach żołądka i pęcherza.

Henryk Mattoni, Karlsbad i Wiedeń.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 października 1888.

	płacą	żądają
	walutą austr.	
	złr. ct.	złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207 50	211 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	217 —	220 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277 —	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł. bez kupona		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99 75	100 75
„ „ „ 5 pr. w. a. losowane z 10 pr. premią	102 90	104 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93 —	94 —
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 10	102 10
„ „ „ 4 pr. w. a.	94 10	95 10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101 10	102 10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91 25	92 50
„ „ 4½ pre. „ „ 52	94 75	95 75
„ „ 4 pre. „ „ 56	90 —	91 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pre.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	57 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pre.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—	48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104 —	105 25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred.		
włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100 —	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 25	105 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 35	92 35
5. Losy miasta Krakowa	23 50	25 50
„ „ Stanisławowa	33 —	35 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 69	5 79
Dukat cesarski	5 71	5 8
Napoleondor	9 54	9 64
Półimperiał	9 88	9 98
Rubel rossyjski srebrny	1 36	1 48
„ papierowy	1 29	1 31
100 marek niemieckich	59 —	60 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 października 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.50	81.70
luty-sierpień	81.50	81.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.30	82.50
kwiecień-październik	82.75	82.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.75	133.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pre.	141.—	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 złr.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	154.70	155.30
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 pre.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pre. z r. 1881	97.65	97.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.20	110.40

2. Obligacye indem 5 pre. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	—.—	104.75
Galicyi	104.	104.70
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	104.50	105.20
Węgier	104.5	105.20

3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.—	113.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.60	310 90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	514.—	517.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	879.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	399.—	401.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.50	208.80
Lwów-Czerno. kol. [illegible] po 200 zł. wa.	219.25	219.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	253.10	253.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.50	108.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.75	173 25

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pre.	103 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 181. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pre.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 pre.	101.50	102.20
„ „ „ „ po 5 pre. w 37 latach zwrotne	101.50	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.—	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pre. w, a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 pre. w 40 l. wyl.	99.75	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pre.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pre.	101.25	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ pre.	101.50	102.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.20	100.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.—
„ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pre.	99.60	100.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.—	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 pre. w srebrze z r. 1884	81.—	81.60
„ „ „ „ „ z r. 1884 po 4½ pre.	88 50	89.50
„ „ „ „ „ z r. 1883	—.—	—.—
„ „ „ „ „ z r. 1878	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 40	99.—

6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł w. a.	182.75	183.25
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119 50	—.—
Kaglevicha po 20 zł. m. k.	41	42

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.—	24.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.50	59.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.70	18.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11 75	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	64.50	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 50	66 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.50	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
„ po 50 zł. w. a.	76.—	77.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43 50	44.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55 75	56 25

7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.65	121 80
Paryż za 100 ft.	47.30	47.37 50

Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.73.—	5.75.—
„ pełnej wagi	5.72.—	5.74.—
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9.58.50	9.60.—
Rossyjski półimperiał	9.91.—	9 93.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	35
„ „ „ w srebrze	82	25
Renta w złocie	110	15
5 prc. austr. renta marcowa	97	50
Akcye banku wiedeńskiego	877	—
„ „ kredytowego	308	60
Londyn	122	—
Napoleondor	9	61
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9070 (6218 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jadwigi 2 Zakowej z Ciężkowic w kwocie 177 zł. 85 ct. w. a. odbędzie się w tut. gmachu Sądowym w dniach 6 listopada i 7 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. kons. 226 w Ciężkowicach położonej dłużnika Józefa Zaka własnej.

Cena wywołania 1262 zł. 25 kt.

Wadyum 126 zł. 22 ½ ht.

Resztę warunków licytacyjnch wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z sub tytucyą ck. notaryusza Horwatha w Chrzanowie.

Chrzanów, 5 sierpnia 1888.

L. 6407 (6226 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 7go listopada 1888 i 7go gruonia 1888 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod n. k. 113 w Urzejowicach położonej l. w. h. 292 gminy kat. Urzejowice objętej tudzież posiadłości objętej lwh. 164 Urzejowice Bartłomieja Weselaka własnych celem wydobycia pretensyi galic. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł.

Cena wywołania 740 zł.

Wadyum 74 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Przeworsk, 14 sierpnia 1888.

L. 7005 (6221 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 30 zł. odbędzie się na rzecz kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 listopada i 13 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Jana Gołębiowskiego względnie tegoż masy spadkowej własnej pod l. 290 objętej.

Cena wywołania wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Maiss w Bochni wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, 12 sierpnia 1888.

L. 2001 (6171 3—3)

Wiśnicki ck. Sąd powiatowy przeprowadzi 7 listopada i 12 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 210 złr. 51 ct. licytacyą realności lk. 60 w Leszczynie Walentego Tałki.

Cena wywołania 530 złr. Wadyum 53 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 31 maja 1888.

L. 4327 (6152 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Estery Weiss przeciw Eliaszowi Rosengartenowi przedsięwe źmie dnia 12 listopada i 17 grudnia 1888 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności lwh. 60 ks. gr. Kawenczyn Eliasza Rosengartena własnej.

Cena wywołania 1520 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć moza w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Ujejski.

Ropczyce, dnia 14 września 1888.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 8298 (6185 3—2)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa adwokata z Rzeszowa w resztującej kwocie 10 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 191 w Kraczkowy położonej, wyk. hip. l. 169 księgi głównej gminy kat. Kraczkowy objętej, na imię Jędrzeja Rajzera zaintabulowanej w dniach 12 listopada i 17 grudniz 1888 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 16 września 1888.

L. 6663 (6149 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle wyk. hip. 122 tejże gminy dłużnika Jwana Chomki własnej, na zaspokojenie Zakładu kredytowego w likwidacyi o zapłacenie 14 rat po 3 zł dnia 13 listopada i dnia 18 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 9 marca 1888 do tabuli weszli kuratorem p. Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 27 sierpnia 1888.

L. 5980 (5881 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 14 listopada 1888 i 19 grudnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 stycznia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 9 w Wielopolu według wyk. hip. 25 gminy Wielopole Iwana Chomy własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 3 rat po 6 zł. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i innych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wojciecha Ślączkę w Sanoku.

Sanok, dnia 28 lipca 1887.

L. 4710 (6223 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tutejszej kasy sierocińskiej w kwocie 600 zł. znależytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 51/77 w Dąbrowy do Chaji i Leiby Schwarzów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach w dniu 29 października i w dniu 26 listopada 1888 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2500 zł. w. a., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 250 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 20 lipca 1888.

L. 2984 (6225 3—3)

Jordanowski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Izaaka Riegelhaupta w kwocie 110 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 29 października i w dniu 28 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/8 części roli Smardzówki Dziwisz pod n. k. 282 tudzież 1/8 części Bulandówki pod n. k. 61 w gminie Skawa położonych, Wojciecha Majchrowicza, Franciszka Majchrowicza i Franciszki Dziwisz własnych.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze Sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 1 sierpnia 1888.

L. 9676 (6212 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości funduszu Szpitala ubogich Chrześcian w Chrzanowie w kwocie 2562 zł. 39 ct. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 6 listopada i 7 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 1015 w Chrzanowie objętej, masy spadkowej śp. Małgorzaty Palkowej własnej.

Cena wywołania 1001 zł.

Wadyum 100 zł. 10 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą Władysława Dolaisza kandydata notaryalnego w Chrzanowie.

Chrzanów, 18 sierpnia 1888.

L. 7813 (6115 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^{750}/_{768}$ części realności w Dobromilu położonej wedle wyk. hip. 204 tejże gminy dłużników Sary Biny dw. im. Chany, Berla, Feigi Ryfki dw. im. Herschmanów własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Czupera i Tobiasza Spielmana w kwocie 82 złr. dnia 8 listopada i dnia 14 grudnia 1888 każdego razu o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej. Wadyum wynosi 224 złr. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 listopada 1887 do tabuli weszli kuratorem p. Alojzego Schneidera w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 23 sierpnia 1888.

L. 11073 (6235 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 250 złr. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tutej. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 177 dawne 208 nowe w Drohobyczu miasto położonej wedle dom ćw. Tom I. pag. 707 n. 4. h. izraelickiej gminy wyznaniowej w Drohobyczu własnej na rzecz gminy miasta Drohobycza w dnia 18 października 1888 i 21 listopada 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 502 złr. 22 ctw. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Wolski w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 28 lipca 1888.

L. 33247 (6241 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w swej sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Berla Goldsterna w kwocie 75 złr. zpn. za potrąceniem uiszczonej na procent tejże kwoty 27 złr. 17 ct. i kwoty 50 złr. wa. zpn. odbędzie się dnia 8 listopada 1888 i dnia 13 grudnia 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya 1|12 części realności pod lk. 147 3|4 nr. orj. 25 przy ulicy żółkiewskiej wyk. hip. 107 dz. III i 1|12 części gruntu pod l. k. 102 3|4 nr. orj 32 przy ulicy Smoczej wyk. hip. 63 dz III. we Lwowie położonych, Berischa Menkesa jak wykazem 107 B. pozycya 11 i wykaem 63 B. pozycya 13 własnych, że realności te na pierwszym terminie za lub wyżej, przy drugim też poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania w kwocie 2127 złr. 77 ct. wa. sprzedane będą, że jako wadyum kwota 650 złr. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze Sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli z życia lub miejsca pobytu niewiadomych lub dla tychże nieznanych spadkobierców i prawonabywców jak również dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna ta lub też dalsze, sprawy tej egzekucyjnej się tyczące uchwały wcale, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły, wreszcie dla tych wszystkich którzyby po dniu 30 lipca 1888 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo rzeczowe na tejże realności uzyskali ustanawia się adw. dr. Lityńskiego kuratorem, dodając mu jako zastępce adwokata dr. Raresa nadmieniając, że po myśli dekr. nad. z dnia 6 maja 1847 nr. 1063 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi.

We Lwowie, dnia 14 września 1888.

Ч. 11878 (6249 2—3)

Ц. к. Сѣдъ повѣтовый гор. делег. секцїею II во Львовѣ, роспись въ цѣли заспокоенѣ квоты 150 злр. а. в. съ прн. на рѣчъ общого ролничо-кредытового Заведенѣ для Галичины и Буковины лицитацю реальности выказомъ нпот. ч. 169 громады кататр. Ккепарова обнатой, до Юартина и Марїи Низникевичъ належацюй, на день 8 падолиста 1888 и на день 6 стѣдня 1888, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здншного Сѣда. Цѣна виклична 1699 злр. Кадюмъ 169 злр. 90 кр. а. в.

На первомъ терминѣ реальностъ там проданою бѣде за или висше цѣни выкличной, на дрѣгомъ же и нисше.

Ближшїи оуслова и вытягъ табуларный пересмотрити можна въ тѣсѣд. регистратѣры.

Львовъ, 3 Вересня 1888.

L. 7834 (6215 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wawrzyńca Chachuły z Jelenia w kwocie 330 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 6 listopada i 7 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 2/10 części realności lk. 22 w Jeleniu nieletnich Józefa i Szczepana Stoleckich własnych. Cena wywołania 187 złr. 80 ct. wadyum 18 złr. 80 ct. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomychjest adw. dr. Keppler w Chrzanowie z substytucyą p. Władytława Dolaisża w Chrzanowie.

Chrzanów, 7 lipca 1888.

L. 9415 (6217 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa i Katarzyny małż. Mąsiorów z Jaworznia w kwocie 400 złr. aw zpn. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 6 listopada i 7 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 126 w Jeleniu dłużniczki Agnieszki Stolarczykowej własnej. Cena wywołania 647 złr. wadyum 64 złr. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą p. Horwatha c. k. Natarjusza w Chrzanowie.

Chrzanów, 10 sierpnia 1888.

L. 5800 (6240 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że dnia 17 października i 14 listopada 1888 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 13 w Rabem położonej, wedle wykazu hip. pod l. 21 dłużnika Michała Protyniaka własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w likwidacyi w kwocie 16 rat po 9 zł. i resztującego kapitału 76 zł. 90 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli p. Paweł Szulz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 26 sierpnia 1888.

L. 10702 (6237 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 5000 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej

a) części realności pod lk. 35 w Borysławiu położonej składającej się z parcel gruntowych l. 2359, 2360, 2361 i 2362 i z budynków na tejże części realności się znajdujących;

b) $66^{2}/_{3}$ prc. udziału w szybach nr. 3396, 3397, 3398, 3445 i 3446;

c) 19 prc. udziału w szybach nr. 1038 i 1039;

d) $22^{1}/_{2}$ prc. udziału w szybach nr. 3751, 759, 1320, 760, 117, 711 i 710;

e) 50 prc. udziału w lokomobilu należącym do szybów nr. 1320, 760, 117, 711 710 wraz z połową domu maszynowego transmisyi i przyrządów do pompowania;

f) $22^{1}/_{2}$ prc. udziału w szybach nr. 1500, 1520;

g) 21 prc. udziału w szybach nr. 2301, 2300, 2297, 2299, 2086, 2087, 2088;

h) 15 prc. udziału w szybach nr. 2095, 2096;

k) $22^{1}/_{2}$ prc. udziału w szybach nr. 156, 272, 862, 863, 997, 1061, 3658, 3659, 3660, 3664, 3715, 3716, 3818, 3896;

l) $37^{1}/_{2}$ prc. udziału w szybach nr. 3377. 3378, 3383;

m) 28 prc. udziału w szybach nr. 3374, 3375, 3376. 3382;

n) 20 prc. udziału w szybach nr. 889, 890, 891 — w Borysławiu położonych Schaji Weinsteina własnych na rzecz Józefa Kreisberga, Nojżesza Izaka Kornhabera, Herssza Mendelsohna, Mojżesza Hersza Erdheima, w dniach 17 października i 29 listopada 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną każda z osobna w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to: realność pod a) za 3705 zł. 52 ct., pod b) za 684 zł. 50 ct., pod c) za 95 zł., pod d) za 112 zł. 50 ct., pod e) za 281 zł. 25 ct., pod f) za 1167 zł. 50 ct., pod g) za 112 zł. 50 ct., pod h) 367 zł. 50 ct., pod k) za 75 zł. pod l) za 1238 zł. 16 ct., pod m) za 663 złr. 57 ct., pod n) za 180 zł wa., w drugim terminie i niżej tych cen z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u p.

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 14 lipca 1888.

L 1771 (6246 2—3)

Dnia 18 października 1888 odbędzie się licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert na dostawę artykułów sklepowych potrzebnych w roku 1889.

Wzory tych materyałów i szczegółowe warunki licytacyi i dostawy można przejrzeć w godzinach urzędowych u podpisanego Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny

Wieliczka, 3 października 1888.

L. 2616. (6277 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 22 października i 29 listopada 1888 każdym razem o godzinie 9 rano, przedsięwziętą będzie w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 126 w Strzyżowie położonej Herscha Wernera własnej lwh. 134 objętej, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego kredytowego w Strzyżowie w kwocie 375 zł. z tem, że sprzedaż ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, lub powyżej tejże, zaś na drugim także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania jakoteż i wykaz hipoteczny realności lk. 126 i reszta warunków licytacyjnych są w aktach tutejszo sądowych do przejrzenia.

Strzyżów, 25 lipca 1888.

L. 7726 (6269 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Trelowej w kwocie 57 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się w dniu 2 listopada i 4 grudnia 1888 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym, egzekucyjna sprzedaż realności, objętej wykazem hipotecznym l. 87 gminy katastralnej Jeżowe, Walentego Treli.

Cena wywołania 933 zł.

Wadyum 94 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 23 września 1888.

L. 6591 (6265 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Józefa Cichockiego w kwocie 667 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 2 listopada i 1go grudnia 1888 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Tomasza Kucharskiego własnej pod l. k. 185 w Jarosławiu na głębockiem przedmieściu położonej.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadyum 320 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Jahl kuratorem.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, 20 lipca 1888.

Z. 6120 (6250 1—3)

Kundmachung.

Bei den k. k. Trupen-Spitälern in: Brzeżany, Czernowitz, Kolomea, Stanislau und Tarnopol werden unabhängig von einander sichergestellt: a) die Spitalsverköstigung, b) die Reinigung und Ausbesserung der Spitals-Wäsche und zwar auf die Zeit vom 1. Jänner 1889 bis Ende Dezember 1889 eventuell bei sehr günstigen Anboten auch auf 3 Jahre. Zu diesem Zwecke findet am 7 November 1888 bei der k. k. Intendanz des 11 Korps in Lemberg eine Offertverhandlung statt und zwar getrennt für Spitalsverköstigung und Wäschereinigung.

Die schriftlichen Offerte haben abgesondert nach den obigen Sicherstellungs Kategorien bis längstens 11 Uhr Vormittags obigen Datums einzulangen.

Das beiläufige Erforderniss an Kost-Portionen sowie das hiefür bestehende beiläufige Jahres-Erforderniss an Victualien und Getränken, kann in den bei den obenerwähnten Truppen-Spitälern erliegenden Bedingniss-Hehten und dort verlautbarten Kundmachungen ersehen werden.

Bedingnisse.

1) Basis des Vertrags-Abschlusses bildet das bei jedem k. k. Militär-Spital des Korps-Bereiches sowie bei der 11. Korps-Intendanz zur Einsichtname erliegende Bedingnissheft. Jeder Offerent erklärt, die Bedingungen zu kennen und sich denselben in allen Punkten zu unterwerfen. Die Einsichtnahme ist auf dem Bedingnisshefte zu bestätigen.

2) Jeder Offerent hat die Ausfertigung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses zu erwirken, welches von der zuständigen Handels- und Gewerbe-Kammer beziehungsweise politischen Behörde verfasst und von dieser directe der Korps-Intendanz eingesendet werden muss, widrigens das Offert nicht berücksichtiget werden kann.

3) Die Offerte sind für Kost und Wäsche getrennt nach den nebenstehenden Formularien zu verfassen. Die Anbote sind bei der Verköstigung nur nach completen Diät-Portionen einschliesslich des zu jeder Portion gehörenden Brotes oder der Semmel zu stellen (vide Rubrik A). Die Preise sind in Ziffern und Buchstaben zu schreiben. Konkretual-Anbote werden nicht angenommen. Blanquette zum Ausfüllen sind bei jedem Spitale und bei der 11. Korps Intendanz erhältlich.

4) Ausgeschlossen von der Koncurrenz sind jene, welche nach den allgemeinen bürgerlichen Gesetzen giltige Verträge nicht abschliessen können, weiters als unverlässlich und vertragsbrüchig bekannte Personen, dann solche die der Bestechung überwiesen wurden oder sich in Koncurs befinden.

5) Das Aerar ist an das Bestboth allein nicht gebunden und wird jene Offerte zum Anbote genehmigen, welche mit Rücksicht auf die Leistungsfähigkeit, Vertrauenswürdigkeit und die sonstigen Bedingungen, den meisten Vortheil bieten. Die Genehmigung und Verständigung des Erstehers erfolgt schriftlich und haftet der Offerent für das im Offert gestellte Anbot vom Tage der Ueberreichung desselben bis zum Zeitpunkte der bekannt gemachten Entscheidung. Die Heeresverwaltung ist jedoch erst vom Momente der Genehmigung an gebunden.

6) Jeder Offernt hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern, welches 5pr. des Werthes des beiläufig im Jahre entfallenden Abgabs-Quantums zu betragen hat.

Die Vadien sind nich den Offerten beizuschliessen, sondern in abgesonderten Couverts mit einer Specifikation einzusenden. In jedem Offerte sind die Vadien zu specificiren

7) Nach erfolgter Genehmigung sind die Vadien der Ersteher auf die vorgeschriebene zu ergänzen Caution. Die Höhe der festgesetzten Vadien und Cautionen kann in den bei den obgenannten Truppen-Spitälern erliegenden Bedingniss-Heften und dortselbst verlautbarten Kundmachungen ersehen werden. Den Nichterstehern werden die Vadien sofort nach getroffener Entscheidung über den Sicherstellungs-Act gegen Empfangs-Bestätigung rückgestellt.

Lemberg, am 1. October 1888.

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

AVISO!

Zur Vereinfachung und Erzielung vollkommener Gleichheit werden den Offerenten Blanquete zur Offertstellung sowohl für die Verköstigung als auch Wäsche-Reinigung bei den k. k. Truppen-Spitälern, dem k. k. Garnisons Spital Nr. 14 und der Intendanz des 11 Korps ausgefolgt, woselbst auch die Bedingnisshefte eingesehen werden können.

50 kr. Stempel

Offert-Formulare.

Endes gefertigter wohnhaft in . . . . . erklärt hiemit unter Bezugnahme auf die Ausschreibung vom . . . . 18 . . für das k. k. . . . Spital zu . . . . . die Kostportionen und Getränke (die Reinigung und Reparatur der Kranken- und Spitals-Wäsche — beim zweiten Offert) auf die Zeit vom . . . bis . . . . . 18 . . zu nachstehonden Preisen beizustellen (zu besorgen): . . . und verpflichtet sich die Ausspeisung der Kranken und Kommandirten nach der provisorischen Vorschrift für die Ausspeisung in den Militär-Spitälern vom Jahre 1875 zu bewirken. (Nur Anbot nach Portionen. Vide Bedingniss-Hefte).

Bei Wäsche: für Reinigung und Reparatu:

1 ordinäres Hemd,	1 Küchenchürze,
1 „ Gattien,	1 Handtuch,
1 Schweisshemd,	1 Bandage o. Kompress.
1 Schweiss-Gattie,	1 Abwischtuch,
1 Kopfpolster-Uiberzug,	1 Schnupftuch,
1 Spitals-Kittel,	1 Paar Schuhfetzen

für den Fall einer Mobilisirung, während der Zeit, für welche nur die traiteurmässige Ausspeisung (Reinigung und Ausbesserung der Kranken- und Spitalswäsche) übertragen werden sollte, verpflichte ich mich die Ausspeisung (Reinigung der Wäsche) im k. k. Spitale zu . . . . . sowie bei den zur Aufstellung gelangenden Filialien zu dem Preise . . . . . zu besorgen. Zugleich erkläre ich, dass mir die Licitations-Bedingungen bekannt sind, dass ich dieselben verstanden habe und bereit bin, sie genau einzuhalten. An Vadium erlege ich . . . . . und verpflichte mich im Falle mein Anbot angenommen wird, die vorgeschriebene Caution binnen 14 Tagen zu leisten.

. . . . . am . . . . . 1888.

N. N.
(Name, Wohnung)

L. 14422 (6260 1—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 403 zł. 14 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 listopada i 1 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 179 w Mogile Jana Kasznika własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Boroński z substytucyą adwokata dr. Dadleza w Krakowie.

Kraków, 4 września 1888.

L. 31053 (5263 1—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Józefa Dąbrowskiego w kwocie 480 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 listopada 1888 i 4 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 1/3 części realności l. 35 w Bieńczycach w 1/3 części Magdaleny Ciepielonki własnej.

Cena wywołania 1815 zł. 58 ct.

Wadyum 181 zł. 56 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kopff z substytucyą adwokata dr. Koya w Krakowie.

Kraków, dnia 1 września 1888.

L. 22081 (6248)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na rok 1889 i z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok tj. 1890 i 1891 lub bezwarunkowo na przeciąg lat 3 tj. na czas od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach w dniu 17 października 1888 publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych nadaży.

Pisemne oferty mają być dokładnie według przepisanej formy sporządzone i najpóźniej do 16 października 1888 do godziny 2 popołudniu do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach osobiście oddane lub pocztą nadesłane.

Kto chce brać udział w licytacyi może złożyć 10 prc. ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych według notowanego kursu a względnie takowe do pisemnej oferty dołączyć.

Bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach lub w komisaryatach ck. straży skarbowej wyż powołanego okręgu skarbowego Brodzkiego.

Liczba porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	klasa taryfowa	Cena wywołania rocznego czynszu				10-prc. wadyum		Licytacya odbędzie się od godziny 9tej z rana do 2 po południu dnia	Uwaga
			od mięsa		od wina		na mięso	na wino		
			złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	złr.		
1	Brody	I III	17235	—	—	—	1724	—	17 października 1888	Telegraficzne oferty nie będą wcale uwzględnione
2	Gliniany	III	2326	50	—	—	233	—		
3	Kamionka strum	„	2834	—	—	—	284	—		
4	Przemyślany	„	3654	—	—	—	366	—		
5	Podkamień	„	1908	—	—	—	191	—		
6	Złoczów	„	—	—	1002	50	—	101		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Brody, dnia 26 września 1888.

Konkursa.

L. 37568 (6208 2—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi imienia Abrahama Oranża o rocznych 90 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to otrzymać może tylko młodzieniec ubogi, urodzony w Krakowcu i uczęszczający do jednej ze szkół średnich (gimnazyalnych lub realnych) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem. Wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia szkół średnich (gimnazyalnych lub realnych) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Prawo rozdawnictwa służy wspólnie p. p. Chaimowi i Mojżeszowi Oranżom, a względnie jednemu z nich, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada rb. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, 25 września 1888.

L. 36683. (5209 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi śp. dra Adama Morawskiego o rocznych 60 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich uczniów szkół ludowych, którzy przynajmniej pierwszą klasę z postępem bardzo dobrym ukończyli, nadane stypendyum jednak pobierać może stypendysta aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi szkolnej, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, 25 września 1888.

L. 31991 (6252 1—3)

Konkurs

na posadę Zarządcy przy ck. urzędzie pocztowym w Sanoku z płacą IX klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18/10 w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 2 października 1888.

Upadłości.

L. 11162. (6233 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jako też w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku, protokołowanej firmy handlowej Heniga Schreiera, handel towarami galanteryjnemi w Drohobyczu.

Kierownictwo upadłości tej poruczа się c. k. Radcy Sądu krajowego Dyduszyńskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się dr. Natana Apfla adwokata w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe, nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze, wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 14 grudnia 1888 o godzinie 10ej przed południem ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie licytacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 19. października 1888 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkurs, dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 29 września 1888.

L. 7812 (5257 1—3)

Wierzycieli masy rozbiorowej Salamona Józefa Kreisberga zawiadamia się że projekt rozdziału zrealizowanego majątku u komisarza konkursowego bióro nr. 5 lub u zawiadowcy masy przejrzeć lub w odpisie podjąć mogą. Zarzuty należy wnieść ustnie lub pisemnie do 20 października 1888 a do rozprawy nad zarzutami do ustalenia rozdziału niemiej do ustaleni a roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia wyznaczono termin na 24 października 1888 o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 5.

C. k. Sąd obwodowy
Sambor, 30 września 1888.

Księgi gruntowe.

L. 505 (6254)

C. k. Komisya hipoteczna dla okręgu Sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Rohatynie arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych

ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wasiuczyn.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 26 października 1888 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Brzeżany, dnia 27 września 1888.

Licytacye.

L. 7713 (6214 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wawrzyńca Chachuły z Jelenia w kwocie 200 zł. aw. z pn., odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 6 listopada i 17 grudnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 8/10 części realności pod l. kons. 22 w Jeleniu położonej, dłużniczki Agnieszki Stoleckiej własnych.

Cena wywołania 751 zł. 20 ct.

Wadyum 75 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucyą p. Władysława Dolaisza w Chrzanowie.

Chrzanów, 5 lipca 1868.

L. 6564 (6142 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Mościskach ogłasza że dnia 5 listopada 1888 i dnia 10 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się tamże licytacya gospadarstwa Iwana Hrycaka pod lk. 69 w Starzawie wykazem hipt. 131 objętego na zaspokojenie dłużnej przez niego Mendlowi Rosenfefd kwoty 500 złr. aw. zpn. z dołożeniem że na drugim terminie gospodarstwo rzeczone i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 946 złr. aw. zakład 94 zł. 60 ct. wa.

Protokół egzekucyjnego ocenienia tudzież resztę warunków licytacyjnych i aktów przejrzeć można w Sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć można ustanawia się kuratorem tutejszego c. k. notaryusza p. W. Krókowskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Mościska, dnia 29 sierpnia 1888.

L. 8645 (6150 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 196 tejże gminy dłużników Chaima i Zlaty Flugierów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 1800 złr. dnia 8 listopada i dnia 14 grudnia 1888 każdą razą o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 550 złr. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 sierpnia 1888 do tabuli weszli kuratorem p. Schneidera w Dobromilu.

Dobromil, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 5710 (6220 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 180 zł. odbędzie się na rzecz Kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym Sądzie w dwóch terminach mianowicie dnia 8 listopada i 13go grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Józefa Kumora względnie tegoż masy spadkowej własnej pod l. 3 w Mikluszowicach w powiecie bocheńskim położonych lwh. 3 objętej.

Cena wywołania wynosi 2137 zł. 44 ct. w. a.

Wadyum 213 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Maiss w Bochni.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze Sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 14 sierpnia 1888.

Kuratele.

L. 13405 (6200 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delg. w Brzeżanach zawiadamia, że Jan Tkaczuk gospodarz z Krasnopuszczy za marnotrawcę uznany i że dla niego Maksym Buła z Krasnopuszczy kuratorem ustanowiony został. Brzeżany, 18 grudnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L 6387. (5996 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Maryę Bierzecką, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 27 października 1886 l. 14284, dotyczącej sprostowania wpisu w karcie własności realności lk. 138 m. w Przemyślu położonej, kuratorem p. adwokat dr. Berson z zastępstwem p. adwokata dr. Hillela ustanowiony został, a zarazem poleca jej, ażeby co do obrony praw swych, z kuratorem się porozumiała.

Przemyśl, 18 lipca 1888.

L. 9826. (6000)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że zapisano w regestr handlowy dla firm spółkowych firmę: „A. Mercier und Gebrüder Orban Eichenholz-Producten Geschäft in Mikulińce“ z tym dodatkiem, że siedzibą spółki są Mikulińce, że osobiście odpowiedzialnymi spólnikami są: Aleksander Mercier kupiec w Liege w Belgii, Gustaw Orban kupiec w Liege w Belgii i Maurycy Orban kupiec w Mikulińcach, że spółka zawartą została na pięć lat i zaczęła się 1go listopada 1885 i że spółkę zastępywać ma Maurycy Orban.

Tarnopol, dnia 1 września 1888.

L. 6741. (6048 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sendera Mittelmana, że w jego sprawie przeciw Herschowi Rattnerowi o unieważnienie awizacyi do liczby 5840/87 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Franciszka Bobowskiego w Gró ku i wzywa się go, aby temuż kuratorowi dostarczył informacyi i środków dowodnych, inaczej złe następstwa sam ponosić będzie.

Gródek, dnia 27 lipca 1888.

L. 4466. (6067)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do regestru dla firm pojedynczych firmy Emila Suttera, właściciela agencyi w Lipniku przy Białej podpisując takową: „Emil Sutter.“

Wadowice, dnia 1. września 1888.

L 12957 (6038 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia Ewelinę Stainhausową z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. galic. Banku hipotecznego przeciw niej o zapłacenie kwoty 1380 zł. 2 ct. ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dra Ringelheima, któremu środki obrony dostarczyć ma.

Tarnów, 13 września 1888.

L. 1278 (6198 3—3)

C. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej dnia 21 listopada 1888 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi Sądu przysięgłych, przy tutejszym ck. Sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta Sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego, radców Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Fryderyka Kunzeka, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego i dra Michała Stefko.

Sambor, 1 października 1888,

L. 23494 (6228 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan dr. Jan Kuryś ck. notaryusz w Złotym Potoku wskutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 lipca 1888 l. 10839 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Bełzie z dniem 10 października 1888 z urzędowania w Złotym Potoku ustępuje. a dnia 20 października 1888 urzędowanie w Bełzie obejmuje.

Lwów, dnia 19 września 1888.

L. 15769 (6219 3—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Jarosław Awejde mianowany ck. notaryuszem w Sokołowie po wykonaniu w dniu 19 września 1888 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej upoważnionym zostaje do objęcia urzędu swego.

Kraków, 25 września 1888.

L. 7494. (6028 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Fausta, że Tomasz Pośko, Jan Szpara i Walenty Sojka zapozwali go o zapłacenie 75 zł., 67 zł., 62 zł., 8 zł. i 88 zł. i że wyznaczono termin do rozprawy na dzień 13 listopada 1888, 9 godzinę z rana, na który się go wzywa z tem, że ustanowionemu dla niego kuratorowi, Samuelowi Sandhamowi w Ropczycach informacye do sporu udzielić lub innego obrońcę wybrać ma, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sędzia powiatowy.
Ropczyce, dnia 15 września 1888.

L. 3693. (6005 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Georga Fress z Josefsbergu, że w sprawie, celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Drohobycza w resztującej kwocie 585 zł. a. w. z przynależytościami, przemiana intabulacyi prawa zastawu uchwałą z dnia 15go czerwca 1888 dozwoloną została i kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Michał Fellner w Medenicach ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy
Medenice, 15 czerwca 1888.

L. 3912. (6010 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Herziga, że przeciw niemu wniosła Joanna Lehnerowa skargę de praes. 31go marca 1888 l. 5912 o zapłacenie czynszu najmu w kwocie 90 zł., który do rozprawy sumarycznej na dzień 30. października 1888 o godzinie 9 rano zadekretowany i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Feuereisenowi doręczony został.

Pozwany Leon Herzig winien jest zatem kuratorowi swemu potrzebnych do obrony środków udzielić lub też innego pełnomocnika sobie wybrać, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe — sam sobie przypisze.

Podgórze, dnia 19 lipca 1888.

L. 23292. (5989 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Henrykę Wilczyńską, że na skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie, dozwolił uchwałą z dnia 11. grudnia 1886 l. 47452 intabulacyę firmy Reinhold & Buber za właścicielkę dóbr Hwozd, wedle dom. 457 pag. 231 nr. 22 haer. na imię Henryki Wilczyńskiej zapisanych, tudzież wykreślenie sumy 10 000 zł. na dobrach Hwozd wedle dom. 457 pag. 241 n 52 on na rzecz Henryki Wilczyńskiej zaintabulowanej, że uchwałę z dnia 11. grudnia 1886 l. 47452 dla niej, jako byłej właścicielki dóbr Hwozd i jako wierzycielki hipotecznej tych dóbr przeznaczoną, ustanowionemu dla niej, jako z miejsca pobytu nieznanej w osobie adw. dr. Krosińskiego z zastępstwem adwokata dr. Blizińskiego kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Henrykę Wilczyńską, by wszelkie dokumenta, mogące służyć po obrony jej praw ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu Sądowi do dni 30tu przedłożyła.

We Lwowie, 14 września 1888.

L. 8566. (6002 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Pessi Chodorower 2 ślub. Kamin i innym, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Pessię Chodorower 2 ślubu Kamin odnośnie do tutejszego edyktu z d. 28go czerwca 1883 l. 10013 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ nr. 293, 294 i 295 z roku 1883 ogłoszonego, iż dla niej w tej sprawie w miejsce kuratora dr. Brauna, nowy kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach mianowany został.

Brody, dnia 3 czerwca 1888.

Doniesienia prywatne.

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok.
Przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, rano od g. 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.
Telefon L. 54. 3410

Biuro nauczycielskie
Maryi Wysockiej
w Krakowie,
ulica Bracka, liczba 5. 7

Mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuję się umieszczeniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU

VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; **wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

4142

Zachęcony powodzeniem jakiem się moja największa i najtańsza
Wypożyczalnia książek
szeregiem lat się cieszy, założyłem na wzór tejże
najtańszą
Wypożyczalnię nut
Zaopatrzywszy takową w liczne najświeższe nuty, polecam Szan. muzykalnej Publiczności.

Abonament tak na książki jakoteż na nuty miesięcznie 40 ct., kaucya 1 złr. — Na prowincyę 10 tomów książek lub 12 kawałków muzykaliów miesięcznie 1 złr., kaucyi złr. 5.

Stanisław Köhler
we Lwowie, ulica Batorego, L. 28 tuż naprzeciw gimn. Franciszka Józefa. 6163

Jubiler i Złotnik 5461
JAN ...RZYNA.
Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonywa we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Winogrona
kuracyjne i stołowe, zbierane codzień świeżo z pnia, rozsyłamy w osobnych na ten cel przygotowanych koszykach o 5 8 klgr., mianowicie: kuracyjne lub stołowe po 30 ct. za klgr., muszkatelowe po 50 ct. za klgr. franko do wszystkich miejsc pocztowych w Austro-Węgrzech.
Bracia Beschofsky,
producenci wina w Tolcsva koło Tokaju
Górne Węgry. 5774

HISTORYA
Literatury polskiej
na tle dziejów narodu skreślona przez
Maryana Dubieckiego.

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studyach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, **przystępnym dla wszystkich.** Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rękopismu się przekonało), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującem uczynił i pracę swoją nie na kompilatorstwie, lecz na własnych studyach oparł, i wypowiada zdanie ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

Historya Literatury polskiej Maryana Dubieckiego będzie jednem z dzieł, których **braknąć nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece**, chociaby najskromniejszej. Ażeby zaś uprzystępnić jej nabycie, **Historya Literatury wychodzi zeszytami, drogą prenumeraty.**

Dzieło całe składać się będzie z dwóch obszernych tomów, objętości mniej więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8-vo. Cena zeszytu z 5 arkuszy druku, czyli 80 str. złożonego, 50 k., z przesyłką pocztową 60 k. Przy odebraniu pierwszego zeszytu opłaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 6 zeszytów rs 3 k. 60, lub na 12 rs. 7 k. 20; wysyłać się zaś będą po dwa zeszyty razem. Pierwsze 3 zeszyty już wyszły, dalsze w odstępach miesięcznych wychodzić będą. 2053

Prawdziwym skarbem
dla wszystkich chorych w skutek młodocianych błędów jest sławne dzieło
Dr. Retau Ochrona własna
Polskie wydanie, z rycinami, 5499
Cena 1 złr.
Niech każdy czyta, kto na skutki tej słabości cierpi. Tysiące zawdzięczają temuż wyzdrowienie. — Dostać można u nakładcy, Lipsk, Neumarkt Nr. 34, także w każdej księgarni.

500 dukatów
wypłacę temu, kto po użyciu
Kothego wody na zęby
flaszka po **35** ct., dostanie kiedykolwiek znow bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.
Kothego „Zahnschöne“
wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct. 8711
poleca
Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.
We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

Mary Johnson Baczyńska

nauczycielka języka angielskiego mieszka ulica Kopernika L. 9, parter, IV drzwi na lewo. 6223

Do sprzedania

Obszerna willa piątrowa

L. 15 przy ulicy Garncarskiej, z oficyną, stajnią, wozownią i ładnym ogrodem do botanicznego przytykającym. Położenie piękne i zdrowe; budynki nowe, doskonale utrzymane, urządzenie eleganckie i wygodne.

Bliższa wiadomość tamże. 6176

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii

pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) **22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct.** do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowoniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

Najnowsze powieści

najwybitniejszych autorów, w językach: polskim, francuskim i niemieckim w wielkim doborze posiada 5962

Wypożyczalnia książek H. Altenberga

dawniej F. H. Richtera

we Lwowie.

Warunki abonamentu tak w miejscu jak i na prowincyi bardzo przystępne.

Najlepszą ochroną przeciw **przeciągowi** i **reumatyzmowi** są elastyczne **wałeczki**

do zatykania drzwi i okien.

Kit, Gips 5937

poleca taniej jak wszędzie

ALOJZY HÜBNER

Lwów, ulica Karola Ludwika, Liczba 13.

Na porę kuracyjną 1888

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATĘ

rosyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 18 lat istniejącego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.

Łaskawe złecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 3737

Paryżanin

udziela lekcye języka francuskiego po umiarkowanej cenie. Koralnicka 3, na dole. 5828

Porcelanę stołową i szkło

w wielkim wyborze, w najnowszych deseniach

poleca

magazyn porcelany i szkła

Tadeusz Okornicki

Lwów, ulica Halicka L. 4.

Na prowincyę mogę posłać oryginalne wzory do wyboru. 5302

Nowo urządzony

handel herbaty

EDMUNDA F. RIEDLA

we Lwowie,

plac Maryacki Liczba 10

poleca

wysiewki

najlepszych herbat

po zł. 1·30 i 1·60 za pół kilo. 8297

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona

feslawskie

w koszyczkach 5-kilowych najstaranniej opakowane codziennie świeże

rozsyła najtaniej handel 5719

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport najlepszej kawy**

i sprzedaje takową

po cenie hurtownej

we LWOWIE i kilo **1.70** zł. i **1.80** zł.

na PROWINCYI 4¾ kilo **8** zł. **70** ct. i **9** zł. **15** ct. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, ktore drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.** — **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuja się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** 4108

Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

w Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt Zygmun. Ruckera, w Waręžu w apt., w Kołomyi u Stenzla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański. 1653

Wielmożny Panie!

Błogosławieństwo Boskie spoczywać będzie niezawodnie na wszystkich Pańskich przedsięwzięciach za udzielony mi znakomity **ekstrakt olejny do uszu**, przez który uzyskałem zupełnie napowrót utracony mój słuch. Już po dwudziesto czteru godzinnem używaniu ekstraktu olejnego do uszu ustał szum w uszach, a jestem obecnie w miłem położeniu, że wszystko zupełnie wyraźnie słyszę. Powtarzając ponownie moje najgorętsze podziękowanie pozostaję z szczerem pozdrowieniem, Pańskim najpoddańszym: Orszah Andor, w Also-Apsa.

Ekstrakt olejny do uszu

wynalazku c. k. sekundaryusza dr. Schipka, nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie 1 zł. 50 ct. w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** 6251

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,

u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTSWANY Z BIZMUTEM

Przez CH^les **FAY**, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ 33

Wielka licytacya na konie.

1874 5757

Na dniu 10, 11 i 12 października 1888 odbędzie się we Lwowie przy placu Misyonarskim sprzedaż około 160 sztuk wybrakowanych koni pociągowych i wierzchowców.

Początek licytacyi każdym razem o godzinie 9 przed poł.

Z c. k. dywizyi furgonów wojskowych nr. XI.

Grosse Pferde-Licitation.

Am 10, 11 und 12 Oktober 1888 findet der Verkauf von circa 160 Stück Ausmuster-Zug- und Reitpferden am Missionär-Platze in Lemberg statt.

Beginn der Licitation jedesmal um 9 Uhr Vormittag.

K. k. Train-Division Nr. XI.

L: 781 (6278 1—3)

Kolej żelazna Lwów - Bełzec (Tomaszów).

Rozdanie robót przy budowie stacyi „Lwów Kleparów“

Do wniesienia ofert potrzebne postanowienia o wykonaniu robót przy wybudować się mającej stacyi „Lwów-Kleparów tj. formularze ofert, ogólne warunki, przepisy, opis budowy, wymiary, plany etc., złożone są do wglądnięcia oferentów w centralnem biórze w Wiedniu w dz. I. przy ulicy Elżbiety l. 9 i w kierownictwie budowy we Lwowie, przy ul. Kilińskiego l. 2. Załączniki drukowane nabyć można również w wyż wymienionych miejscach za złożeniem należytości 1 zł. za każdy kompletny egzemplarz.

Dotyczące oferty należy wnieść opieczętowane lub też przesłać pocztą najpóźniej do dnia 16 października br. do godziny 12tej w południe w biórze kolei Lwów-Bełzec (Tomaszów) w Wiedniu dz. I. przy ulicy Elżbiety l. 9

Zwraca się przytem wyraźnie uwagę, że tylko ci oferenci na uwzględnienie przy rozdaniu robót liczyć mogą którzy w sposób wykluczający wszelką wątpliwość wykażą finansową i techniczną zdolność do przeprowadzenia podjętego zadania.

We Wiedniu, 3 października 1888.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony)

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt **zur „Kriegsmedaille“**

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 7280

L. 9824 (6195 3—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna

Obwieszczenie

Przy odbytem w dniu 1 Października 1888 w przytomności c. k. notaryusza II losowaniu cząstkowych obligacyj pierwszeństwa emissyi 1887 Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei Żelaznej wylosowano następujące numera a mianowicie 46501 — 46658 włącznie t. j. 158 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligacyj pierwszeństwa spłaconą zostanie począwszy od dnia 1 stycznia 1889, za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów

Z dniem 1 stycznia 1889 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych Obligacyj, dlatego też wartość kuponów, po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału wypłacić się mającego potrąconą zostanie.

Wiedeń, dnia 1 października 1888.

Rada zawiadowcza

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

(Przedruk nie będize honorowany)

PIERWSZA
SPÓŁKA
KRAWCÓW
LWOWSKICH
przy ulicy
Hetmańskiej
L. 4.

Zawiadamia Sz. P. T. Publiczność, iż w swoim składzie gotowych sukien

męskich i dziecinnych

wyrabianych w miejscu, z materyału doborowego, trwale, a nader tanio, zaprowadziła również

bieliznę męską

t. j. koszule, kalesony, kołnierze, mankiety itp., z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najprzystępniejszych, niemniej

bieliznę wełnianą

prof. dr. Jaegera,

Skład komisowy, sprzedaż po cenach fabryczn.

Wszelkie zamówienia, tak na suknie, jak też i na bieliznę męską, wykonywa sumiennie w jak najkrótszym czasie. — Przy łaskawych zamówieniach na koszule, uprasza się o podanie wielkości kołnierzyka, przy kalesonach o objętość w pasie i długość tychże.

Z poważaniem

Zarząd.

5439

Zlecenia giełdowe

na Wiedeń, Berlin, Paryż, Londyn, załatwia sumiennie i starannie

Papiery wartościowe, losy i monety

sprzedaje i kupuje ściśle po kursach dziennych

5366

Kantor wymiany i giełdowy

GUSTAW MAX

Lwów, plac Maryacki, L. 8, I. piątro.

Magazyn Schayerów

we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 3,

poleca

Nowości z konfekcyi damskiej

jako to:

Suknie, Kostiumy, Dolmany, Zarzutki, Płaszcze, Paletoty etc etc.

5917

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **Jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

---

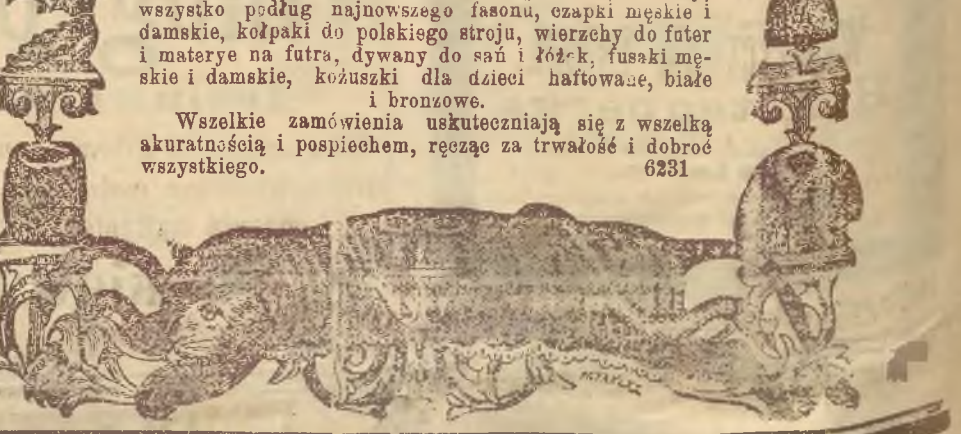

Skład i pracownia futer

BŁAŻEJA SZARKIEWICZA

we Lwowie, ul. Wałowa l. 3, dom W. Wieczyńskiego.

poleca wszelkie gatunki futer w wielkim wyborze, tak męskie jak i damskie, astrachanowe płaszcze, rotundy, wszystko podług najnowszego fasonu, czapki męskie i damskie, kołpaki do polskiego stroju, wierzchy do futer i materye na futra, dywany do sań i łóżek, fusaki męskie i damskie, kożuszki dla dzieci haftowane, białe i bronzowe.

Wszelkie zamówienia uskuteczniają się z wszelką akuratnością i pospiechem, ręcząc za trwałość i dobroć wszystkiego.

6231

Skład fabryczny sukna
Bernharda Ticho

Berno, Krautmarkt Nr. 18. A.

wysyła za pobraniem

Resztki materyj wełnianych
Kupno przy okazyi
Resztka na kompletne ubranie zimowe 3.10 metra — 5 złr.

Resztki na zimowe palta
Resztka na kompletny surdut zimowy, czarny, brunatny i granatowy 2.10 metry — 5 zł. 50 ct.

Berneńskie resztki sukna
3·10 metra na kompletne ubranie męskie 3 złr. 75 ct.

Resztki na zimowe suknie
we wszystkich gładkich i modnych kolorach, najlepszy fabrykat. Resztka 2.10 metr. na cały zimowy surdut 9 złr.

Styryjskie baje
na surdut do polowania i na menżyków 2.10 metrów — 5 złr.

Materye na narzutki
(Ueberzieher)
2.10 metr. na całą narzutkę — 7 zł.

Wzory gratis i franko.

4852

Płótna, stołową bieliznę
gotową bieliznę dla mężczyzn,
pończoch, skarpetek, także pończoszki dla dzieci,
Deszczochrony i płaszcze od deszczu

Skład komisowy Jaegera normalnej bieliźny z oznaczeniem pierwszorzędnej fabryki Fryderyka Redlicha w Berlinie

Poleca Handel

F. S. BARDASZA

we Lwowie,
vis-a-vis kościoła Katedralnego.
Ceny fabryczne.

5498

! NA ZIMĘ !

Wełniane, angielskie kamizelki bawełniane, wełniane i jedwabne z rękawami, pończochy myśliwskie, trykotowe towary oraz wybór pledów jedwabne chustki (cachenez).

C. k. uprz. Fabryka Lamp

R. DITMARA w WIEDNIU.

R. Ditmara

Wiedeńska lampa błyskawiczna

30‴‴ (Patent 1888).

świeci kulistym, lśniąco-białym płomieniem

niezwykłą świetlną siłą 105 świec

która przez fotometryczne pomiary pp. dr. Leonh. Webera, kr. prof. kr. uniwersytetu we Wrocławiu i dr. Rud. Benedykta, docenta c. k. technicznej akademii w Wiedniu stwierdzoną została.

Zaświeca się, reguluje i gasi u dołu,

jest możliwie pojedynczo skonstruowaną i wymaga tylko zwykłego obchodzenia się, mieści nafty na 10 godzin świecenia i

jest tańszą, jak wszelkie lampy podobnej konstrukcyi tak krajowe jak zagraniczne.

R. Ditmara
c. k. uprzyw.
Palniki meteorowe z kulistym płomieniem
w wielkościach: 15‴ 20‴ 25‴ 30‴ 35‴ 45‴
o sile świetlanej: 28‴ 45‴ 66‴ 76‴ 120‴ 157‴ świec
są na odpowiedniej wielkości 6285

stojących, wiszących i ściennych lampach, latarnich itd. w najrozmaitszem wykończeniu i po różnych cenach do dostania.

R. Ditmara magazyn,

Lwów, plac Maryacki.

(Centr. Biuro Ogłoszeń)

Na sezon zimowy

Magazyn i pracownia

FUTER

pod „Bobrem“

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie ulica Teatralna L. 5.

dom kapitulny około kościoła Katedralnego,

polecają wszelkie gatunki **futer męskich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy, kurtki** do gospodarstwa i polowania, **kurtki** dla panów urzędników kolejowych, **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sań, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, **wierzchy męskie** miastowe i podróżne. Znaczny **zapas materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze

Wszelkie zamówienia, tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem,** a zarazem **gwarantujemy za prawdziwość, trwałość, dobroć** towaru jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najniższe,** gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.

Dostawcy futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.

Cenniki na żądanie franko.

5895

Ostatni miesiąc

Losy Wystawy Przemysłowej na cześć Jubileuszu Cesarskiego

tylko po cenie 50 ct. a. w.

Główna wygrana 25.000 zł.

Biuro loteryjne komisyi dla przemysłowej Wystawy Jubileuszowej

Wiedeń, Bartensteingasse 4.

6284

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.